Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 10 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 138. | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 18 czerwca 1929 r. | Rok XXIII.

Czyżby porażka dyplomacji polskiej?

Ugoda w sprawie likwidacji majątków niemieckich.

Stresemann zarzuca Zaleskiemu agitację antyniemiecką na terenie Ligi.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Paryż, 17. 6. Z Madrytu donoszą: W sobotę

zakończyła się sesja rady Ligi

kompromisem w sprawie likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Sesja rozpoczęła się dopiero o 3-ej popołudniu, ponieważ przez całe przedpołudnie

konferowali delegaci polscy i niemieccy,

a mianowicie ze strony polskiej min. Zaleski i poseł polski w Berlinie Knoll, a ze strony niemieckiej min. Stresemann i dyrektor ministerjalny, kierownik departamentu prawnego dr. Gaus.

Kompromis przewiduje następujące

uregulowanie sprawy likwidacji:

majątki obywateli polskich narodowości niemieckiej zostaną tym ostatnim zwrócone w naturze albo, o ile to jest niemożliwe, zostaną Niemcy — obywatele polscy za likwidację swoich majątków dokonaną przedtem

należycie odszkodowani.

Ostatnie likwidacje zostaną cofnięte, o ile chodzi o osoby z **obywatelstwem polskiem.**

W sprawach spornych co do przynależności obywatelstwa polskiego oraz co do wysokości ewentualnych odszkodowań rozstrzyga komisja trzech złożona z jednego Polaka, jednego Niemca i przewodniczącego neutralnego.

Kompromis ten, jak widać

nie zadowala ani Polaków, ani Niemców.

Pomijając sprawę zasadniczą umowy w sprawie likwidacji, stwierdzić należy ze zdziwieniem, że w końcowem swojem przemówieniu

raz jeszcze zaatakował minister Stresemann min. Zaleskiego,

zarzucając mu antyniemiecką propagandę uprawianą w Hiszpanji. Szczególnie dziwne jest twierdzenie Stresemanna, że same wypadki opolskie nie stworzyły przeciwieństwa pomiędzy Niemcami a Polską, a

winną pogorszeniu stosunków jest prasa polska,

która użyła **wypadków opolskich** do hecy antyniemieckiej.

To twierdzenie, wyolbrzymiające rolę prasy a kryjące wypadki pobicia Polaków w Opolu, jest poprostu niezrozumiałe. **B.**

* * *

Od redakcji: Ostateczne stanowisko w sprawie ugody polsko-niemieckiej co do likwidacji majątków niemieckich zajmiemy po otrzymaniu dokładnych i wyczerpujących wiadomości z Madrytu. Już dziś atoli zaznaczamy, że **„ugoda" ta nie przynosi nam ani zaszczytu ani korzyści,** — raczej wydaje się nam wielce szkodliwą.

Co do wypowiedzenia się Stresemanna o prasie polskiej zaznaczamy, że niemiecki minister spraw zagranicznych winien przedewszystkiem **uporządkować własne podwórko** i większej uwagi zwracać na **prasę niemiecką, której ton i zachowanie się względem Polski pozostawia bardzo wiele do życzenia.**

Nowy zarząd związku syndykatów dziennikarzy.

Warszawa, 17 6. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się zjazd delegatów Syndykatów Dziennikarzy Polskich, na którym wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli jako prezes p. red. Dębicki, wiceprezes red. dr. Kordys z Krakowa i red. Grostern z Warszawy.

Prezydent Mościcki na Wołyniu.

Łuck, 17. 6. (tel. wł.) W dniu 15 bm. odwiedził P. Prezydent Rzeczypospolitej w dalszym ciągu swej podróży na Wołyniu miasto Łuck. P. Prezydent Mościcki był witany owacyjnie przez całą ludność bez różnicy wiary i narodowości. Przyjazd nastąpił wieczorem o godzinie 8-ej, przyczem miasto było bogato iluminowane i udekorowane. Szpalery tworzyły wojsko, organizacje Przysposobienia Wojskowego i młodzieży szkolnej. W niedzielę o godzinie 9-ej rano odwiedzał P. Prezydent świątynie różnych wyznań. Po wysłuchaniu nabożeństwa w katedrze udał się Pan Prezydent do cerkwi prawosławnej, następnie do synagogi, witany przez duchowieństwo. W południe odbyła się dwugodzinna defilada różnych organizacji, stowarzyszeń i wojska, w której brało udział około 10 tys. osób. Dokonano poświęcenia parku lotniczego nazwanego imieniem prezydenta Mościckiego. Po uroczystości odbył się wspaniały bankiet, w którym brało udział 300 osób. Wieczorem przybył do Łucka minister reform rolnych.

Nacjonaliści niemieccy przeciw umowie paryskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17 6. Partja niemiecko-narodowa pod przewodnictwem Hugenberga usiłuje

sabotować plan Younga.

Na posiedzeniu zarządu partji przyjęto w sobotę rezolucję, żeby wszelkiemi ustawowemi środkami dążyć do odrzucenia umowy paryskiej. Niemcy narodowi uważają się przytem nietylko za stronnictwo polityczne, ale za przedstawicieli ruchu narodowego w Niemczech wogóle. W razie forsowania ustawy dotyczącej odszkodowań przez rząd ma partja niemiecko-narodowa zamiar zwołać **plebiscyt**, który ma się wypowiedzieć w tej sprawie i ewentualnie odrzucić tzw. kłamstwo o wywołaniu wojny światowej przez Niemcy (Kriegsschuldlüge), aby w ten sposób uniemożliwić płacenie reparacyj przez lat 60.

W uzasadnieniu wniosku zaznaczają nacjonaliści, że skutkiem obcięcia granic niemieckich (Verstümmelung der deutschen Grenzen), zwłaszcza na wschodzie, zagrożone są Niemcy stałem niebezpieczeństwem

napadu ze strony wroga.

Do tak demagogicznych wywodów nie trzeba nic dodawać. **B.**

Chrześcijańskie Związki Zawodowe protestują przeciw wybrykom żydowskim.

Warszawa, 17. 6. (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyło się w sali odczytowej Chrześcijańskich Związków Zawodowych z inicjatywy Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie" i Ch. Z. Z. zgromadzenie w celu zaprotestowania przeciw prowokacyjnym wybrykom młodzieży żydowskiej w Polsce. Na zgromadzeniu było obecnych około 800 osób. Po wysłuchaniu przemówienia ks. prałata Kaczyńskiego, radnego Stasińskiego i prof. Kaczorowskiego uchwalono rezolucję, piętnującą wybryki uczniów i uczennic żydowskich podczas procesji Bożego Ciała we Lwowie. Domagano się od czynników miarodajnych ukarania winnych.

Surowe przepisy w Watykanie-mieście.

Duża część Rzymu będzie od tej pory nosić nazwę „Watykanu-miasta". Będzie ona miastem zamkniętem, do którego od godziny 11 w nocy aż do rana nie będzie wolno nikomu ani wejść, ani wyjść z niego. **Wywóz pewnych towarów** z Watykanu-miasta do Włoch **jest wzbroniony** tak, że pośrodku nowoczesnego wielkiego Rzymu będzie się znajdowała dzielnica ściśle zamknięta i oddzielona od reszty dzielnic granicą celną.

Najciekawszem jest to, że **Watykan na swoim obszarze wprowadził karę śmierci.** — Każde przestępstwo przeciwko życiu i wolności papieża będzie karane — jako zdrada stanu — **śmiercią.**

Naprężone stosunki rumuńsko-węgierskie.

W budapeszteńskich kołach politycznych żywy protest wywołał fakt wystąpienia na posiedzeniu parlamentu rumuńskiego b. ministra spraw wewnętrznych Goga, który zażądał odebrania debitu pocztowego wszystkim pismom węgierskim. Zdaniem kół politycznych należy się spodziewać, że w trakcie obrad parlamentu rumuńskiego nastąpi cały szereg interpelacyj nietylko ze strony partji opozycyjnej, ale również ze strony partji rządowej w sprawie stosunków rumuńsko-węgierskich.

W Sztumie zabiło się 2 lotników niemieckich.

Spadli na rynek podczas uroczystości odsłonięcia pomnika poległych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Ze Sztumu donoszą, że wczoraj dnia 16 bm. zginął tam znany lotnik niemiecki, nauczyciel szkoły powszechnej Schulz, światowy rekordzista lotu bezsilnikowego. Schultz wzniósł się z okazji **poświęcenia pomnika wojennego** razem z drugim pilotem **Kaiserem** na małym płatowcu sportowym „Marienburg". Podczas lotu w wysokości 300 metrów nad rynkiem sztumskim po dwóch ewolucjach powietrznych **odłamały się nagle oba skrzydła** i aparat runął na ziemię. Piloci ponieśli śmierć na miejscu.

Tragiczny zgon pilotów wywołał w Niemczech silne przygnębienie, tem bardziej, że Niemcy stracili w Schulzu sportowca o sławie światowej. **B.**

* * *

Przypominamy sobie radość Niemców z powodu doprawdy wspaniałych wyników swoich pilotów sportowych na aparatach bezsilnikowych, tzw. Segelflieger. Rekord światowy osiągnął wtedy 36-letni Ferdynand Schulz.

Kilka tygodni temu widział Schulza jeden z naszych współpracowników, a mianowicie na lotnisku we Wrzeszczu na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Z powodu mgły zawianej przez silny wiatr północny z nad Bałtyku musiał Schulz, lecąc na miniaturowej awjonetce, przerwać lot Królewiec—Berlin. Był wtedy bardzo zdenerwowany tak, że się trząsł na całem ciele.

Nie jest wykluczonem, że wczorajszy tragiczny wypadek spowodowany został pośrednio tą nerwowością, jakiej lotnik przecie posiadać nie powinien. (js.)

Odczyt marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 17. 6. (tel. wł.) W sobotę odbędzie się w Ministerstwie Spraw Wojskowych pod przewodnictwem marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady Naczelnej Wychowania Fizycznego, podczas której marszałek Piłsudski wygłosi referat o **„kształceniu instruktorów wychowania fizycznego".**

W skład Rady wchodzi 25 osób.

Wypadek w górach.

Zakopane, 17. 6. (tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych pogotowie ratunkowe powiadomiono o nieszczęśliwym wypadku, jakiemu uległa p. Motykówna. W dolinie Białego spadła w tak zw. igłę skalną z wysokości 30 metrów i złamała obie nogi. Stan jej jest ciężki, gdyż zachodzi potrzeba amputacji nóg.

Zapowiedź ważnej konferencji politycznej w Paryżu.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Paryż, 17 6. W czwartek oczekują w Paryżu ministra Stresemanna, który obecnie bawi w Barcelonie. Niemiecki minister spraw zewnętrznych złoży wizytę Poincarému i będzie konferował w sprawie uregulowania politycznych stosunków niemiecko-koalicyjnych oraz planu Younga. Możliwe jest, że w konferencji tej wezmą udział również **premjer Mac Donald i belgijski premjer Jaspar**, tak, że byłoby to przedwstępna konferencja polityczna, właściwa zaś konferencja odbyłaby się w Baden-Baden. **W.**

Wzruszające wyznanie wiary hiszpańskiego ministra.

(KAP) W czasie kongresu Marjańskiego w Sewilli, który obradował niedawno w obecności kardynała Ilundain'a, jako delegata Ojca św., infanta Don Carlosa, jako przedstawiciela króla, nuncjusza, ministrów wyznań i sprawiedliwości, wielu prałatów hiszpańskich, portugalskich, i amerykańskich, oraz przeszło 20-tysięcznego tłumu, hiszpański minister oświaty, Ponte, wygłosił znamienne przemówienie, będące wzruszającem wyznaniem wiary religijnej.

Minister Ponte rozpoczął swą mowę wyjaśnieniem, że osobom jego stanowiska społecznego nie wolno brać udziału w tego rodzaju manifestacjach chyba tylko w wypadku przyznania się do błędu, lub wyznania wiary. Ponte tą właśnie myślą chciał rozpocząć mowę w swojem imieniu, oraz w imieniu reprezentowanego przezeń rządu. Po śmierci jego matki, która nastąpiła w latach wczesnej młodości mówcy, ojciec, żołnierz hiszpański, zaprowadził go przed obraz Matki Bożej i rzekł: „Moje dziecko, nie zostajesz bez matki, gdyż jest nią Najświętsza Dziewica Marja". W tem miejscu minister z powodu wzruszenia musiał przerwać mowę . W dalszym ciągu Ponte zaznaczył, że cześć Marji tak głęboko zapadła mu w duszę, iż we wszystkich krytycznych chwilach życia zawsze zwracał się do Matki Bożej z tą modlitwą, która ludowi hiszpańskiemu jest tak droga, z modlitwą Ave Maria. Rząd hiszpański, do którego ma zaszczyt należeć mówca, jest katolicki i kocha Matkę Najświętszą bez obawy szyderstwa ze strony tych ludzi, co to ulegając materjalizmowi, w woreczkach swych noszą wszelkiego rodzaju amulety i, pełni przesądów, przypisują im cudowne siły (oklaski).

Minister zakończył to swoje wyznanie wiary prośbą, zwróconą do uczestników kongresu, zarówno Hiszpanów, jak Portugalczyków i Amerykan, by w dniu wielkiej procesji Marjańskiej odmówili modlitwę przed obrazami Matki Bożej na intencję chwalebnego połnienia duchowego wszystkich obecnych przy tem wielkiem święcie narodów.

10 rocznica podpisania traktatu wersalskiego a Gdańsk.

Gdańsk, 17 6. (AW.) Nacjonaliści przygotowują się do wielkiej akcji w związku z 10-leciem podpisania Traktatu Wersalskiego. W rocznicę tego aktu związek nacjonalistów niemieckich w Gdańsku zwołuje wielkie zebranie, na którem m. i. przemawiać ma książę Eulenburg-Wicke na temat długów wojennych.

Przypuszczać należy, iż te imprezy nacjonalistyczne zawiodą na całej linji, gdyż w Gdańsku nacjonaliści stanowią mniejszość i liczyć mogą jedynie na poparcie bawiących na zjazdach Niemców z Rzeszy.

Kronika telegraficzna.

Poznań, 17 6. (Tel. wł.) W najbliższym czasie przyjeżdża do Poznania szereg wycieczek z Belgji. W sierpniu przewidziana jest wycieczka większych przemysłowców i finansistów belgijskich oraz wycieczka brukselskiego Touring-Clubu. Pozatem przybędzie kilka wycieczek **dziennikarzy**, pod przewodnictwem radcy poselstwa polskiego Litwińskiego zaś **oficjalna wycieczka rządu belgijskiego.**

*

Warszawa, 17 6. (Tel. wł.) Wczoraj przybyła do Warszawy eskadra lotnicza składająca się z 5 samolotów rumuńskich. Eskadra zabawi w Polsce około 10 dni. Z Warszawy uda się do Poznania, gdzie nastąpi zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej.

*

Warszawa, 17. 6. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie „Dzień Dobrej Prasy". Na specjalnych stolikach kolportowano czasopisma katolickie, tak książki jak i broszury. Stoliki te budziły wielkie zainteresowanie. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, na której wygłosił odczyt ks. redaktor Rostworowski na temat „Dobrej Prasy".

*

Lwów, 17 6. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem przybyły do Lwowa samochody biorące udział w międzynarodowym rajdzie Automobil-Klubu Polski. O godz. 11 przez punkt kontrolny we Lwowie przejechało 16 samochodów z ogólnej liczby 24 startujących. Między Warszawą a Lwowem rozegrano próbę szybkości na 5 km odcinku. Najlepszy wynik osiągnął Czech Bojanowski na „Tatrze" osiągając 82 km na godzinę. Dziś drugi etap Lwów—Nowy Sącz.

Zawodnicy fińscy przybyli do Wilna.

Jako pierwsi przybyli do Wilna zawodnicy z Finlandji i zostali zakwaterowani w Hotelu Bristol. Są to: mistrz światowy w biegach długich Sipile, rekordzista fiński w biegach średnich Pobiala, Jarwine i Mathieiwen.

Zakłady Forda w Rosji.

Jak wiadomo, w Niżnym Nowgorodzie wybudowane będą filjalne zakłady Forda. Postawione one być mają na tej samej stopie, co największe zakłady światowe. W roku bieżącym z części samochodowych, importowanych przez Forda, zmontuje się w Związku sowieckim 6 000 wozów, w r. 1930—31 już 24 000, w r. 1931—32 produkcja wzrośnie do 48 000 wozów.

Samochód wjechał na chodnik, raniąc 5 osób.

Poznań, 17. 6.

Dziś rano wydarzył się Placu Wolności nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie samochód osobowy wskutek defektu kierownicy wjechał na chodnik, raniąc dotkliwie 5 osób. Rannych opatrzyło pogotowie ratunkowe. Szofer Bernard Buchholz został aresztowany.

Odkrycie nowych katakumb.

Dzienniki włoskie donoszą, że odkryto niedawno nowe, a nieznane katakumby pierwszych chrześcijan, pochodzące prawdopodobnie z 3-go wieku naszej ery. Odkrycie nastąpiło przypadkiem, skutkiem zapadnięcia się drogi, prowadzącej blisko wejścia do katakumb pod Campo Verano, gdzie jak wiadomo znajduje się jeden z cmentarzy rzymskich.

Sklepienia w galerjach, będących częścią nowo odkrytych katakumb, znajdują się zaledwie o pół metra pod powierzchnią ziemi. Władze miejskie, dowiedziawszy się o zarwaniu się drogi, oraz o odkryciu tym sposobem nieznanych dotąd katakumb, wydelegowały na miejsce komisję, mającą na celu prace konserwacyjne ciekawych, a niezbadanych dotąd partji katakumb. Przypomnieć tedy należy, że starzy, a doświadczeni przewodnicy po katakumbach, mówili już od dawna, że znane i zwiedzane katakumby są tylko częścią całości, która, jak tego rozmaite dowodzą szczegóły, rozciągają się daleko dalej i szerzej.

Strajk studentów meksykańskich.

W Meksyku studenci, w liczbie około 2 tysięcy opanowali uniwersytet, zabarykadowali się i zatrzymali jako zakładników szereg funkcjonarjuszów uniwersytetu, domagając się dymisji rektora. Strajk obecny wiąże się z wydarzeniami w końcu maja. Studenci wystąpili wtedy przeciw policji, która rozproszyła ich pochód, zorganizowany celem zaprotestowania przeciw egzaminom miesięcznym na uniwersytecie.

Ostatnia twierdza powstańców meksykańskich poddała się.

Miasto Colcoman w stanie Michoucan gdzie istniało ostatnie siedlisko powstańców meksykańskich, poddało się bez boju generalowi wojsk rządowych który prowadził oblężenie na czele 7000 żołnierzy.

Stan wody w Wiśle dnia 17 czerwca rano: Zawichost 1.48, Warszawa 1.60, Płock 1.10, Toruń 1.30, Fordon 1.37, Chełmno 1.27, Grudziądz 1.77, Korzeniewo 1.83, Piekło 1.12, Tczew 1.21, Einlage 2.30, Schievenhorst 2.44.

Nowe banknoty dolarowe.

Po dwu latach przygotowań ukażą się z początkiem lipca nowe banknoty Stanów Zjednoczonych w zmniejszonym formacie, które wyglądać będą korzystniej od obecnych, a fałszowanie ich będzie o wiele trudniejszem. W obiegu znajduje się w chwili obecnej w banknotach 5 miljardów dolarów. Jednodolarowe banknoty będą miały wizerunek Waszyngtona, 2-dolarowe Jeffersona, 5-dolarowe Lincolna, 10-dolarowe Granta, 100-dolarowe Franklina, 500-dolarowe Mc. Kinleya, 1000-dolarowe Clevelanda, 5 000-dolarowe Madisona i 10 000-dolarowe Chase'a.

Kącik sportowy.

Zawody międzyszkolne.

Najważniejszem zdarzeniem sportowem ub. dni, były doroczne zawody międzyszkolne młodzieży bydgoskich szkół średnich.

Dwudniowe te zawody cieszyły się niezwykłem powodzeniem i dobrą organizacją.

Szczegółowe wyniki tych zawodów podamy w „Tygodniku Sportowym". Dzisiaj podajemy wyniki ogólne.

W zawodach tych wzięło udział 7 szkół męskich i 4 szkoły żeńskie. W zawodach lekkoatletycznych chłopców wyniki były następujące:

Trójbój starszych. I miejsce zajęło gimnazjum humanistyczne, uzyskując 4.554,79 punktów, 2) Gimnazjum im. Kopernika 4.537,60 pkt., 3) Seminarjum Nauczycielskie 4.068,57 pkt.

Trójbój młodszych. 1) Gimnazjum im Kopernika 5.044,42 pkt., 2) gimn. humanistyczne 5.025,30 pkt., 3) Seminarjum Nauczycielskie 4.679,58 pkt.

Wynik ogólny w lekkiejatletyce: 1) Gimnazjum im. Kopernika 9.582,02 pkt., 2) gimn. humanistyczne 9.580,09 pkt., 3) Seminarjum Nauczycielskie 8.748,15 pkt.

Wyniki indywidualne.

Trójbój starszych: 1) Bzdawski 1.930,54 punktów, 2) Boroń 1.765,09 pkt., 3) Weinberger 1.751,20 pkt.

Trójbój młodszych: 1) Martenowski 1.932,22 pkt., 2) Łoziński 1.929,27 pkt., 3) Jączkowski 1.756,4 pkt.

Gry ruchowe.

Palant. Gimnazjum im. Kopernika, gimn. klasyczne po 5 pkt., Szkoła Wydziałowa 4 pkt., gimn. humanistyczne, Seminarjum po 3 pkt.

Siatkówka. 1) Gimn. humanistyczne 6 pkt, 2) Seminarjum 5 pkt., 3) Liceum Handlowe 4 pkt., 4) gimn. Kopernika, gimn. klasyczne, Szkoła Wydziałowa po 3 pkt.

Koszykówka. 1) Gimn. Kopernika 5 pkt., 2) Szkoła Handlowa 4 pkt., 3) gimn. humanistyczne, gimn. klasyczne, Szkoła Wydziałowa po 3 pkt.

Zestawienie wyników w grach. 1) Gimnazjum im. Kopernika, 2) gimn. humanistyczne, 3) gimn. klasyczne.

Ogólne zestawienie wyników zawodów. 1) Gimn. Kopernika, 2) gimn. humanistyczne, 3) Seminarjum Nauczycielskie.

Wyniki z zawodów dziewcząt, oraz z zawodów przysposobienia wojskowego podamy w „Tygodniku Sportowym".

Wiadomości z całej Polski.

Piłka nożna.

Legja — Warszawianka 1:1; Warta — Wisła 5:0; Ł. K. S. — Turyści 2:1; Czarni — I. F. C. 6:0; Cracovia — Garbarnia 3:0; Ruch — Pogoń 4:3

* * *

W Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość otwarcia sezonu wioślarskiego A. Z. S. Poświęcono szereg nowych łodzi.

Przeprowadzony wczoraj w Warszawie bieg pływacki A. Z. S., na przestrzeni 2.000 m., w konkurencjach pań osiągnęła zwycięstwo p. Tratowa, w konkurencji panów p. Matysiak.

Regaty wioślarskie Koła Wioślarek Warszawskich, dały dobre wyniki organizacyjne i techniczne.

W biegach kolarskich o mistrzostwo Warszawskiego Tow. Cyklistów na 25 klm. zwyciężył Oksiutycz, na 50 km. zwyciężył Włodarczyk. **A.**

Z KRAJU.

Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa.

Dnia 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca br. odbędzie się w Poznaniu nowa wielka manifestacja wszechsłowiańska, mianowicie Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa. Na zlot ten przybywają tysiączne rzesze sokołów z całej Polski, a także rodacy nasi z za Oceanu, z Niemiec, Francji, Belgji i Holandji, dalej sokoli Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji oraz emigracji rosyjskiej. Ogólna liczba uczestników Zlotu wyniesie około 30.000, w tem 2.000 gości zagranicznych.

Miasto Tczew pamięta o statku „Tczew".

Przedstawiciele magistratu m. Tczewa wręczyli statkowi P. P. „Żegluga Polska" piękny odbiornik radjowy. Przypominamy sobie dobrze, że w czasie ostatniej zimy statek ten znajdował się przez dłuższy czas zamarznięty w lodach Bałtyku i tylko dzięki dzielnemu zachowaniu się załogi zawdzięczać należy, że statek wyszedł z tej opresji bez większych szkód. Magistrat wdzięczny za rozsławienie imienia miasta ofiarował statkowi odbiornik radjowy. Kapitanem statku jest p. Leon Rusiecki, pierwszy kapitan żeglugi wielkiej z pośród wychowanków Szkoły Morskiej w Tczewie, również oficerowie pokładowi i maszynowi statku tego są z tejże samej Szkoły Morskiej w Tczewie.

Z pogranicza polsko-litewskiego.

O uregulowanie sprawy spławu drzewa na dopływach Niemna. — Bandy litewskie znowu grasują.

W Kownie odbyło się zebranie w sprawie porozumienia polsko-litewskiego w sprawie uregulowania spławu drzewa na dopływach Niemna. Flisacy litewscy wbrew zakazowi dopływali do brzegów polskich na rzece Mereczance. Zakaz ten jest niejednokrotnie lekceważony. W ostatnich dwóch wypadkach flisacy litewscy zostali zranieni strzałami KOP'a. Władze litewskie postanowiły obecnie wydać odpowiednie zarządzenie, by flisacy nie przybijali do brzegów polskich.

Władze polskie wydały zarządzenie, według którego linja graniczna zostanie zamknięta dla ruchu granicznego od godz. 10-ej wieczorem do 3-ej rano. Rozporządzenie to zostało wydane w związku z zaobserwowaniem wznowionego ruchu band dywersyjnych.

Za usiłowane zabójstwo syna.

W lipcu r. ub. mieszkaniec Będzina Ludwik Tomala, będąc od dłuższego czasu bez pracy, postanowił popełnić samobójstwo wraz z swoim 10-letnim synkiem. Wyszedłszy z dzieckiem na tor kolejowy, położył się na szynach i przycisnął dziecko do siebie, aby w ten sposób obaj zostali przejechani przez nadchodzący pociąg. Dzięki przytomności umysłu maszynisty jednak pociąg został zatrzymany.

W tych dniach Tomala stanął przed sądem okręgowym pod zarzutem usiłowania zabójstwa syna. Oskarżony z płaczem przyznał się do winy, motywując swój krok ciężkiem położeniem materjalnem. Sąd skazał Tomala na rok więzienia z pozbawieniem praw, postanowił jednak zwrócić się do Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o zmniejszenie kary do połowy i zawieszenie pozostałej.

Pokucie otrzyma kilka linij kolejowych.

Do Kut (Małopolska Wschodnia) przybyli inżynierowie i technicy wraz z personelem pomocniczym, celem rozpoczęcia prac nad wytyczeniem trasy kolejowej, która połączy Pokucie z linją kolejową Lwów — Śniatyn. Połączenie przeprowadzone będzie na linji Kuty — Wyżnica, a stąd przez terytorjum rumuńskie, tranzyt na Załucze — Niepołkowce. Również w pełnym toku są prace na budową kolei wąskotorowej Kuty — Hryniawa, a następnie dalej w góry, w kierunku granicy rumuńskiej. Budowa ta, łącznie z projektowaną budową linji kolejowej normalnotorowej, otwiera nowe horyzonty dla całego Pokucia, jednego z najpiękniejszych górskich zakątków Polski.

Stara chorągiew wojskowa w kościele margonińskim.

Z Warszawy donoszą nam:

Do gabinetu ministra spraw wojskowych wpłynęło pismo ks. proboszcza Napiątka z Margonina o odnalezieniu w kościele tamtejszym starej chorągwi polskiej z wieku XVII. Tę cenną dla wojska pamiątkę **ks. proboszcz Napiątek ofiarowuje p. marszałkowi Piłsudskiemu.**

Chorągiew przyjęta zostanie przez dowódcę O. K. VIII i przekazana do Muzeum Wojska.

Gdy się żeni magnat-żyd...

Dnia 18. bm. odbędzie się w Warszawie ślub generalnego dyrektora wielkich zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, Maksa Kona, z córką znanego profesora Scherra.

Kandydat na małżonka zakupił w pobliskim Manchesterze przy ul. Piotrkowskiej pałacyk za sumę 78 tysięcy dolarów (przeszło 700 tysięcy zł.), a w stolicy czyni się przygotowania do wspaniałych uroczystości.

A więc cała synagoga będzie przybrana pięknemi makatami wschodniemi, posadzka zaś zostanie pokryta najpiękniejszemi dywanami perskiemi.

Samo oświetlenie synagogi różnokolorowemi lampami kosztować będzie 12.500 złotych.

Wyprawę panny młodej szacują na 175 tysięcy zł., prócz klejnotów, których wartość trudno ocenić.

Młoda para przyjedzie do synagogi karetą zaprzężoną w 8 śnieżnobiałych koni, specjalnie zakupionych na tę uroczystość przez Maksa Kona za 37 tys. zł.

Uczta weselna, w której weźmie udział około 1000 osób, odbędzie się w salonach hotelu Europejskiego, wynajętych za sumę 75.000 złotych. Dla matki narzeczonego, rozwiedzionej z jego ojcem — Oskarem Konem — wynajęto apartamenty w hotelu „Bristol" za sumę 1.300 złotych. Nad przygotowaniem niezliczonej ilości potraw weselnych już obecnie pracuje cały sztab kucharzy i kelnerów, między którymi jest dwóch specjalnie sprowadzonych z Palestyny.

— Oto jak umieją rzucać pieniędzmi ci, co z robotnikiem targują się o każdy grosz zarobku.

Jak donoszą pisma łódzkie, zwrócił się Zarząd Widzewskiej Manufaktury do Maksa Kona, aby z racji jego zaślubin wypłacono robotnikom specjalną gratyfikację w wysokości połowy tygodniówki. Młody małżonek jednak na razie nie udzielił odpowiedzi...

Kronika gdańska.

Na ostatnich posiedzeniach komisji głównej sejmu gdańskiego zatwierdzono budżety poczty gdańskiej, sądownictwa, administracji miejskiej oraz robót publicznych. Mówcy gdańscy zarzucali Polsce, że rzekomo utrudnia przywóz pieniężny do Gdańska oraz abonowanie gazet gdańskich w Polsce, jednakże prezydent senatu Sahm musiał sam przyznać, że przekazywanie pieniędzy jest zasadniczo uregulowane, a w kilku innych sprawach pozostałych toczą się pomiędzy administracją polską i gdańską pertraktacje.

Nowy delegat Ligi Narodów obejmie urzędowanie dnia 21. bm.

Dotychczasowy Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. van Hammel dnia 21. bm. oddaje urzędowanie swojemu następcy, markizowi Gravinie. Ma on wejść jako wyższy urzędnik w skład ministerstwa przemysłu i handlu w Holandji. Według pogłosek v. Hammel ma odbyć przedtem podróż informacyjną do Rosji sowieckiej i Turkiestanu. Pierwotny zamiar kupienia majątku w Polsce lub pod Gdańskiem i osiedlenia się w naszych stronach został przez van Hammela zaniechany.

300 inżynierów niemieckich zjechało do Gdańska.

W Gdańsku rozpoczął się zjazd związku niemieckich inżynierów. Przybyło ponad 300 członków. Ostatni zjazd inżynierów niemieckich w Gdańsku odbył się przed 22 laty. W sobotę odbędzie się odczyt profesora politechniki Petersena na temat: „Ruch uliczny wielkich miast". W niedzielę uczestnicy zjazdu odbędą wycieczkę statkiem po porcie i zatoce gdańskiej.

Protest studentów żydowskich.

We Wrzeszczu odbyło się protestacyjne zebranie studentów żydów politechniki gdańskiej w związku z wystąpieniem akademików we Lwowie. Przyjęto rezolucję, którą rozesłano prasie polskiej.

SIDNEY WILLIAMS. 27

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

A dookoła nich, ci, których nazywamy umarłymi, spoczywali cicho w swych grobach. Od czasu do czasu jakieś nieokreślone kształty unosiły się nad ziemią. Były to tumany dymu, przyniesione przez wiatr aż na to ciche miejsce, albo też wstęgi mgły z pobliskiego jeziora. Ze skazanego na zagładę miasta od czasu do czasu dochodziły głuche odgłosy wybuchów, które jednak śpiącej trójcе nie przeszkadzały bardziej niż liście, z cichym szeptem spadające na ziemię z pobliskich drzew. Trzy godziny utonęły w wieczności, nie przerwane żadnym głośniejszym szmerem, prócz słabego świegotu sennych ptaków.

Pierwszy ocknął się z ciężkiego snu Marston, bał się jednak poruszyć, by nie zbudzić pod jego opieką dwóch istot. Dziecko — poruszyło się lekko, ale nie ocknęło się. Macierzyńskie ramiona Carlotty uspokoiły je natychmiast.

O zwykłej porze noc zaczęła zwijać swe namioty i wstawał dzień, z wahaniem, jakgdyby niepewny przyjęcia.

Wiatr zmienił był kierunek. Wiał teraz od wschodu, broniąc ich od żaru i dymu zamierającej pożogi. Powietrze, jeszcze ciężkie, wydawało się jednak czystem w porównaniu z tem gorącem tchnieniem, od którego jeszcze dotychczas Marston czuł w oczach ból piekący. Wschodzące słońce usiłowało rozproszyć żółte szmaty mgły. Ptaki nie śpiewały swej zwykłej pieśni porannej, lecz fruwały z gałęzi na gałąź, wydając krótkie, trwożliwe okrzyki.

Carlotta otworzyła oczy i wraz pojawił się w nich wyraz zdziwienia.

— Gdzie jestem? — zapytała.

— W domu — czule odpowiedział Marston.

Wróciła pamięć przeżytych chwil i purpurowy rumieniec oblał twarz Carlotty. Szybkim ruchem opuściła bezpieczne oparcie jego ramienia, wyczytawszy jednak wymówkę w jego spojrzeniu, spuściła oczy.

— Dziękuję panu serdecznie — mówiła prędko — za... wszystko.

— Przecież nie o podziękowanie mi chodzi.

— A o co? może o śniadanie? — zapytała napozór żartobliwie. Sztuczna jednak ta poza ani go nie zmyliła ani nie mogła uspokoić budzących się na nowo wątpliwości. Powstały w nim znów męczące myśli i paląca żądza dowiedzenia się prawdy.

— Pani musi widzieć... — zaczął.

— Widzę właśnie — przerwała mu — mężczyznę w ubraniu wieczorowem, bardzo brudnego, z umazaną twarzą i czerwonemi oczyma.

Wtłoczył całą swą siłę woli w kategoryczny nakaz:

— Muszę wiedzieć!

Usunęła się przed wyciągniętemi ku niej rękami i odstąpiła o krok.

— Nie teraz — rzekła. — Muszę zająć się dzieckiem.

Spojrzała na niego proszącо.

— To prawda — przyznał, ale serce jego wezbrało bólem i żalem, gdyż musiał się hamować, podczas gdy pragnął jej okazać troskliwą pomoc. Patrzył bezczynnie, jak obudziła dziewczynkę i oddaliła się z nią.

— Idę do jeziora — rzuciła mu przez ramię I, jakby łagodząc przykre wrażenie, które na nim wywarła jej obojętność, dodała:

— Wrócimy niedługo.

Marston poszedł obejrzeć samochód, który stał opodal, smutna ofiara nocnej wyprawy. Cała jego lakierowana doskonałość, cały blask metalowych części znikły. Z oblazłą farbą, zabłocony i bezbarwny, piękny doniedawna wóz wydawał się włóczęgą ulicznym. Ale puszczony w ruch motor pracował sprawnie i Marston miłośnie pogładził go ręką.

Dokładniejsza inspekcja samochodu małe tylko wykazała braki. Jedna opona, która pękła w chwili wydobycia się w strefę bezpieczną, była do niczego. Ale opona zapasowa, przytwierdzona ztyłu do wozu, oparła się gorącu, więc Marston zajął się zmianą koła. Potem jeszcze raz gruntownie zbadał motor, znajdując w zajęciu tem ucieczkę przed napastliwemi myślami.

— Jak się ma wóz? — zapytała nagle Carlotta, stojąc tuż obok niego.

— Dość dobrze — odpowiedział, prostując się. — Założyłem nową oponę.

— W takim razie możebyśmy pojechali?

Był zaskoczony tem żądaniem i do jego dotychczasowych wzruszeń przybyło jeszcze jedno.

Odświeżający wpływ pośpiesznych zabiegów toaletowych nie był jedyną zmianą, jaka zaszła w Carlocie. Odzyskała ona swą równowagę i pewność siebie. Stojąc tak, wczesnym rankiem w sukni wieczorowej nad brzegiem jeziora i trzymając za rączkę dziecko, zdobyte w awanturniczej wyprawie nocnej, była zupełnie spokojna. Toteż odpowiedź Marstona nosiła na sobie piętno urazy, gdy zapytał:

— Czy nie byłaby pora porozumieć się?

— Pora dać śniadanie małej — odparła i łagodnie pogłaskała policzek dziecka, które patrzyło na nią niebieskiemi oczyma i uśmiechem swym obejmowało zarówno ją jak i Marstona.

— Czyje to jest dziecko? — zapytał znienacka.

— Niech mnie pan teraz o to nie pyta.

— Czy nie możesz mi zaufać, Carlotto?

— Czy nie może mi pan zaufać, Dicku?

— Jakżeż mogę pani pomóc, jeżeli mi pani nie chce nic powiedzieć?

Wyprostowała się nieco i odrzuciła głowę dumnym ruchem, który znał tak dobrze. Mówiła teraz równo i jakby do kogoś niewidzialnego:

— Nie pamiętam, bym prosiła kogokolwiek o pomoc. Jeżeli wdzięczność moja jest niewystarczająca, niech pan nas lepiej opuści.

Przez chwilę patrzył na nią w bezsilnym gniewie, potem odwrócił się na pięcie, z okrzykiem niechęci:

— Boże, jakież te kobiety są okropne! Gdy wrócił po kilku minutach, odezwał się do niej z lodowatą uprzejmością.

— Czy pani zamierza zabrać dziecko z sobą do domu?

— Nie — odrzekła spokojnie. — Muszę je gdzieś po drodze umieścić.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Książka za 240 zł.

Nowa książka naukowa jest dziś rzadkim gościem na półkach księgarskich. Trudno dla niej znaleźć nakładcę, równie trudno nabywcę. Ludzie, wyrzucający pieniądze na łakocie, zbytki i fatałaszki, zamykają sakwę, gdy przyjdzie kupić druk za kilka złotych. Wśród podobnego nastroju, wśród odwrócenia się powszechności od dóbr duchowych, pojawiło się dzieło, formatu albumowego (folio) p. t. „Rękopisy Napoleona w Polsce 1793—1795". Właściwie nie dzieło, tylko wydawnictwo piętnastu dokumentów, z tych jedenaście całkowicie pisanych dłonią Bonapartego. Historja ich zabłąkania się do Polski jest nader ciekawą.

Lekarzem przybocznym Napoleona, zesłańca na wyspę św. Heleny, był dr. Antommarchi, niby życzliwy cesarzowi, w gruncie rzeczy intrygant, zamaskowany wróg i obieżyświat w gorszym gatunku. Gdy wielki korsykanin zamknął oczy na wieki, pojechał szanowny eskulap do Francji i po długich kołowaniach ugrzązł w Paryżu. Nad Sekwaną bawił wówczas Działyński, zamiłowany zbieracz manuskryptów. Antommarchi ofiarował magnatowi polskiemu na sprzedaż zbiór rękopisów Napoleona z czasów jego młodości. Ostrożny Działyński dał do zbadania cenną spuściznę. Były minister spraw zagranicznych cesarstwa, książę Bassano, poświadczył w imieniu swojem, dalej w imieniu hr. Montholon, wykonawcy ostatniej woli zgasłego monarchy, br. Faine'a, jego sekretarza gabinetowego i br. Monnier, szefa wydziału sekretarjatu stanu, autentyczność papierów.

Wydawca, prof. Askenazy, przypuszcza, że Antommarchi dostał pamiątkowe zabytki od wuja Napoleona, kardynała Fescha, zamieszkałego w Rzymie albo od hr. Montholon.

Wszystko jedno zresztą, jaką drogę odbyły dokumenty, dość, że po korzystnem orzeczeniu znalazły się w rękach Działyńskiego, a stąd w Kórniku.

Leżały tam długo, długo, blisko sto lat, aż wprawna dłoń historyka sięgnęła po nie i wydobyła na światło dzienne. Nie w sensie jednak zupełnie ścisłym. Dziejopisarstwo znało już zawartość papierów za nielicznym wyjątkiem, więc nauka nie wzbogaci się nową rewelacją.

Mimo to coś czarownego bije z kart dziś dostępnych, z opisów obrony Ajaccia (1791 r.), z listu do gen. Carteaux, dowódcy armji oblężniczej pod Toulonem, niedołęgi pierwszej klasy, który młodego Bonapartego stale przezywał „kapitanem Armatą", z memorjału o korpusie włoskim i t. d.

Wszystko, co mogła uczynić nowoczesna technika zrobiła znakomita tłocznia Anczyca w Krakowie, aby podnieść wydawnictwo na najwyższe poziomy graficzne, na wyżyny chlubnego świadectwa wobec zagranicy o świetności sztuki i tradycji drukarskiej u nas.

Jednakże mimo wysokiej jakości szaty zewnętrznej, mimo dziewięciu podobizn rękopisów, mimo papieru czerpanego fabrykacji holenderskiej Van Gelder Zonen, mimo znaków wodnych, narzuca się natrętnie pytanie, dlaczego nakładca, właściciel „antykwarjatu naukowego", p. Wilder, naznaczył haracz olbrzymi za 115 stron publikacji. Sam w adnotacji przyznał się, że oddał do sprzedaży 790 egzemplarzy, a więc jak na nasze stosunki, ilość znaczną. Po strąceniu nawet rabatów księgarskich (60 zł od sztuki) jeszcze pozostaje duża sumka. Charakterystycznem wszakże pozostanie, że wśród obecnego braku zainteresowań dla wiedzy, odważono się na wysunięcie podobnej ceny, zupełnie odcinającej drogę do możności zaspokojenia pożądań bibljofilskich. Kazano płacić za cacko, a właściwie grubo za nie przepłacać w nadziei zwabienia krezusów, aby mogli na stół położyć coś, co nie jest ani konstrukcją, ani rzutem historycznym, tylko zbytkiem wydawniczym. Nakładca zapewnił sobie odbiór pewnej ilości egzemplarzy przez ministerstwo spraw zagranicznych i inne instytucje, w celach propagandowych. Ale niechże nabywający po wygórowanej cenie „Rękopisy Napoleona" nie zapomną, że nie wolno dać żółknąć w witrynach księgarskich dziełom, wnoszącym naprawdę do dobytku naszego wielkie wartości, a kosztujących grosze.

A. S.

Odkrywca chininy — jezuitą.

(KAP) Obecnie bardzo często zapomina się o zasługach Kościoła katolickiego względem medycyny.

Czy ludzie wiedzą np., że odkrywcą chininy, tego nieocenionego środka leczniczego przeciw malarji, był ksiądz, jezuita?

Ksiądz ów około r. 1600 pracował jako misjonarz w Ameryce południowej, gdzie zachorował na gorączkę powrotną i wyleczył się dzięki użyciu chininy, którą wyciągał z kory chinowca. Po wyleczeniu się przesłał próbki tej kory i uwagi o sposobie używania jej kongresowi jezuitów w Rzymie. Trudności komunikacyjne i brak możności szybkiego przekazywania sobie wzajemnie wiadomości sprawiły, że chinina, jako lekarstwo, nawet wśród lekarzy zdobyła sobie powszechne uznanie dopiero po upływie długiego czasu.

W Anglji np. zapoznano się z nią pod nazwą prochu jezuickiego dopiero w 1655 roku.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Niedzielne uroczystości.

Ub. niedzieli dnia 16 bm. odbyła się przepiękna uroczystość 35-lecia istnienia **Sokoła w Strzelnie.**

Tegoż dnia poświęcono bardzo uroczyście **sztandar Powstańców i Wojaków w Witosławiu, jak również sztandar uczestników powstania wielkopolskiego w Mroczy.**

Kilka tysięcy osób wzięło tejże niedzieli udział w uroczystości **poświęcenia pomnika ku czci poległych w Wągrówcu.**

Szczegóły z powyższych uroczystości podamy w jutrzejszym numerze.

KORONOWO. (Noworodka utopiono!) W piątek po południu wyłowiono z rzeki Brdy zwłoki noworodka płci męskiej z pokaleczoną główką. Za wyrodną matką policja czyni energiczne poszukiwania.

KORONOWO. (Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego.) Dn. 23 bm. w Koronowie odbędzie się poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego. Program uroczystości jest następujący: Zbiórka wszystkich członków i proszonych gości w Koronowie, przed lokalem p. Gollnika, przy Rynku, o godz. 10-tej. O godz. 10,15 wymarsz z orkiestrą do kościoła Klasztornego, celem wysłuchania Mszy św. i wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru. Po skończonem nabożeństwie nastąpi wymarsz do Grabiny. Wręczenie sztandaru przez prezesa Powiatowego Oddziału W. T. K. R. p. Tadeusza Raczkowskiego z Bydgoszczy prezesowi Kółka Rolniczego Koronowo i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 13-tej wspólny obiad. Od godz. 14-tej do 18-tej koncert w ogrodzie, poczem odbędzie się zabawa taneczna.

JANOWIEC. (Jarmark.) W czwartek dn. 27 bm. odbędzie się w Janowcu na targowicy miejskiej jarmark na konie i bydło.

DAMASŁAWEK. Z uroczystości tow. gimn. „Sokół". Zapowiedziany występ tow. gimn. „Sokół" odbył się przy udziale licznych gości. Po pokazach gimnastycznych janowieckiej drużyny żeńskiej i młodzieży sokolej, a także gniazda tut., nastąpiły imprezy sportowe o nagrody, poczem przy zapełnionej sali odegrano ciekawą sztukę „Bitwa pod Rynarzewem" pióra Izydora Nowackiego.

JUTROSIN, powiat Rawicz. Jarmark na konie, bydło i towary kramne odbędzie się w tut. mieście w czwartek dnia 20 czerwca.

Inowrocław.

Egzamina wstępne. Zgłoszenia do szkół średnich miejscowych przyjmowane są do 18 bm. Egzamina do klasy I. są bezpłatne, rozpoczną się dnia 24 bm. o godz. 10,45 rano i potrwają do 26 bm. włącznie. Do klas wyższych egzamina rozpoczną się dnia 21 bm. o godz. 8 rano, taksa wynosi 10 zł.

Wyjazd artylerzystów. W ub. środę opuścił miasto nasze stacjonowany tu 4 pułk artyl. pol., który wyruszył na ćwiczenia w strzelaniu bojowem na poligon w okolice Tarnobrzega. Pozostał jeszcze pułk 59 piech. którego orkiestra przygrywa codziennie w parku Solankowym.

Brak ochrony zabytków historycznych. Przy ul. Św. Ducha zachowały się u nas szczątki murów fortecznych z przed stuleci, które obecnie za pozwoleniem magistratu są z wielkim trudem rozbierane pod budowę domu niej. p. Dębińskiego. Na interpelację w tym względzie prasy miejscowej zastępca decernenta budowlanego odpowiedział, iż dzieje się ta oburzająca rozbiórka jakoby za pozwoleniem konserwatora wojewódzkiego zabytków historycznych p. Pajzderskiego z Poznania. Natomiast według informacyj naszych wymieniony p. Pajzderski pisma w tym względzie nie otrzymał i pozwolenia nie udzielił. Znamiennem jest również tłumaczenie się czynników magistrackich, iż p. Pajzderski rzekomo zezwolił na rozbiórkę pod tym warunkiem, iż materjał z muru tego będzie zużyty na remont resztek starych murów fortecznych, znajdujących się obok t. zw. Parku Miejskiego... Tak, jakby to chodziło o ten nieszczęsny materjał tylko, a nie o całość zabytku historycznego.

Kina. Kino „Apollo" wyświetla dramat filmowy p. t. „Tango miłości". Kino „Pałac" ściąga licznych widzów świetną grą Emila Janningsa w dramacie „Ostatni rozkaz". Kino „Salon" daje sensacyjny dramat p. t. „Żebrak z Kolonji". Kino „Stylowy" ma piękny dramat p. t. „Handlarka niewolnikami".

Ujście.

Z cechu krawieckiego. W ub. niedzielę odbyło się w mieszkaniu starszego cechu walne zebranie miejsc. cechu krawieckiego. Zebranie zagaił p. Andrzej Niezborała. Jako podstarszych wybrano mistrzów: p. Henryka Szoenradta i p. Jana Niezborałę. Omawiano nast. sprawę egzaminów uczni w cechu i uchwalono zwrócić się w tej sprawie do Izby Rzemieślniczej o przyznanie cechowi tego prawa. Następne zebranie uchwalono zwołać na dzień 24 bm. o godz. 2 po poł.

Nowa stacja autobusowa Ujście - Poznań. Firma „Tura" otworzyła nową linję autobusową Ujście - Czarnków - Oborniki - Poznań.

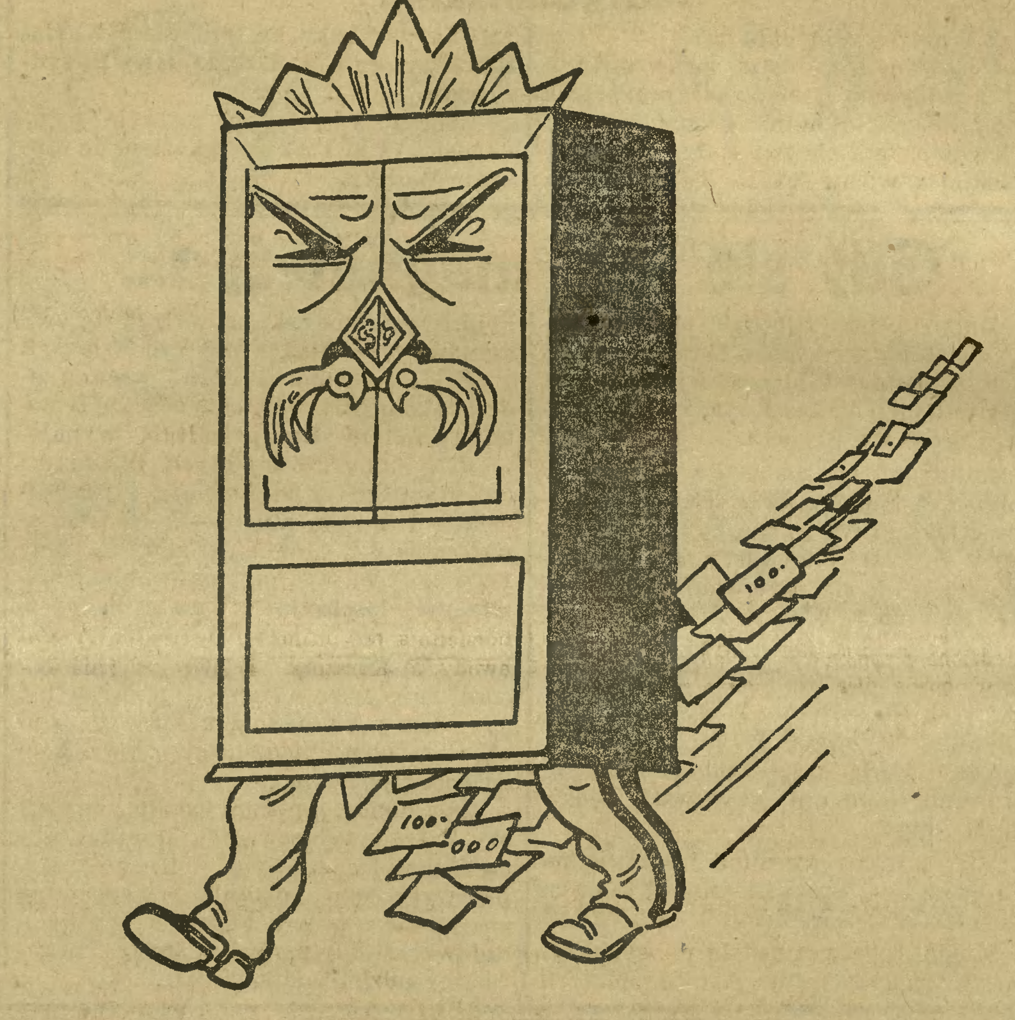
ZMARLI.

Ś. p. Władysław Szczepkowski, radca generalny Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, pierwszy starosta powiatu śremskiego zmarł w Karlsbadzie.

Ś. p. **Ignacy Wojciechowski,** poborca gazowni miejskiej w Ostrowie, lat 66.

Ś. p. **Marja z Podgórskich Guttelmannowa,** lat 72, w Rozdrażewie.

Państwo — to ja! powiedział król francuski.



— Budżet — to ja! powiada Marszałek Polski.

ZE ŚWIATA.

Polak członkiem Akademji Francuskiej.

Znakomity historyk prof. Marceli Handelsman został za położone na polu badania dziejów zasługi członkiem Akademji Francuskiej.

Straszna burza w Rumunji.

Cała okolica Koloszwaru w Rumunji nawiedzona została straszną burzą, połączoną z oberwaniem chmury i gradem. Wskutek wylewu Samoszu i potoków, kilka miejscowości stanęło pod wodą. Zginęło 16 osób; wyrządzone szkody wynoszą kilkadziesiąt miljonów lei.

Kobiety będą miały osobne miejsca w kinach holenderskich.

W mieście Eidnhoven w Holandji wybuchł zatarg właścicieli kinoteatrów z radą miejską, wskutek czego zamknięto wszystkie kinoteatry. Zatarg powstał na tem tle, że rada miejska zażądała, aby mężczyźni i kobiety mieli w kinach oddzielne miejsca. Właściciele kin nie chcieli się na to zgodzić, wobec czego władze miejskie kazały zamknąć kina. Apelacja, wniesiona do trybunału północnego Brabantu uzyskała potwierdzenie wyroku władz miejskich w Eidnhoven.

Podobny zatarg zdarzył się również w mieście Tilburg i jest obawa, że zamknięcie kinoteatrów nastąpi i w innych miastach Holandji.

Bomby w skrzyni.

Policja w Dublinie otrzymała list anonimowy, iż w polu, obok Kilrush w hrabstwie Clare zagrzebana jest skrzynia, zawierająca ważne dokumenty szpiegowskie. Wysłano trzech policjantów, którzy w podanem miejscu skrzynię odnaleźli i otworzyli. Jak się okazało, skrzynia zawierała kilka bomb, które równocześnie z otwarciem skrzyni wybuchły, rozszarpując w strzępy jednego z policjantów, a raniąc ciężko dalszych dwóch.

Szał rezerwisty.

W jednej z kawiarni w Bordeaux uległ pewien młody rezerwista atakowi szału, przyczem zabił trzech gości, gruchocząc im czaszki kijem bilardowym. Krzycząc przeraźliwie, zniszczył zupełnie urządzenie kawiarni i zabił gospodarza uderzeniem butelką w głowę. Dopiero syn gospodarza położył szaleńca trupem wystrzałem z flobertu.

Drożyzna na Litwie.

Na Litwie weszła w życie nowa taryfa celna, podwyższająca cło na cukier, ropę naftową, naftę, kakao, kawę i owoce. Podwyżka sięga od 20—100%.

Straszna burza gradowa.

W Gracu i okolicy szalała gwałtowna burza z gradem i piorunem. Pioruny uszkodziły połączenia telefoniczne, a jeden z nich, wpadłszy do kancelarji „Konsumu", ogłuszył urzędnika, zajętego przy maszynie do pisania. Grad pokrył ziemię warstwą grubości 20 cm.

Bandy cygańskich koniokradów grasują po Wielkopolsce.

Masowe kradzieże w całem województwie poznańskiem.

Namnożyło się w Wielkopolsce w ostatnich latach band cygańskich rozmaitego pokroju. Zawodowi ci koczownicy, wróżbici z kart i ręki, magicy, cyrkowcy, „artyści" wszelkiego rodzaju, zwłaszcza w dziedzinie kradzieży — wałęsają się po naszych wsiach i miasteczkach niedostatecznie kontrolowani przez władze policyjne, siejąc nietylko postrach wśród dzieci, ale nawet wśród starszych.

Niejednokrotnie kroniki kryminalne notują porwanie koni przez bandy włóczących się cyganów, pomijając już wiele drobniejszych kradzieży drobiu i inne wyrafinowane „cygaństwa" przy wróżeniu z ręki. W ostatnich dniach napływają znowu alarmujące wieści z całej Wielkopolski, mianowicie z Ostrowia, Kępna, Krotoszyna i t. d. o tych licznych kradzieżach koni gospodarskich.

Epilog sądowy krwawej tragedji rodzinnej.

Za zabójstwo teściowej 7 miesięcy więzienia.

Wskutek ciągłych nieporozumień rodzinnych szofer Bambor z Poznania strzelił w grudniu ub. roku trzykrotnie do swej teściowej, ranił ciężko żonę i sam postrzelił się w okolicę serca.

Obecnie przed sądem okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa sądowa. Świadkowie zeznali, że zmarła od ran teściowa była w domu zarzewiem niezgody, złym duchem. Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego St. Bambor skazany został za zabójstwo na 7 miesięcy więzienia z policzeniem aresztu śledczego.

Utopił się w świńskiem korytku.

Wągrowiec, 17. 6.

Niezwykły, nieszczęśliwy wypadek wydarzył się w pow. wągrowieckim u rolnika Wojciecha Bieli, który onegdaj wracając pociemku do domu wpadł w świńskie koryto, prowadzące do jeziora gryleńskiego. Biela wpadłszy głową ze stromego brzegu, zaplątał się na dnie w korzenie drzew i nie mógł się stamtąd wydostać, skutkiem czego utopił się. Nad ranem z bieżącą wodą spłynął do jeziora, skąd wczoraj dopiero wydobyto jego zwłoki.

Z POMORZA.

ŁUBIEWO. Ku czci swego duszpasterza. W związku z obchodem złotego jubileuszu kapłańskiego przez ks. kanonika dr. Włoszczyńskiego, urządziło miejsc. Tow. śpiewu „Lutnia" wieczornicę w sali p. Klóski. Po przywitaniu przez prezesa Tow. p. Lewandowskiego licznych gości, a przedewszystkiem ks. jubilata, nastąpiło przedstawienie. Zespół amatorski, składający się z pp.: Pronobisówny, Iwickiej, Kuflówny, Krzemkowskiej, Glazikównej, J. Kuflówny, Nitkówny, Koniarskiej, Makowieckiej, Rompalskiego, B. Iwickiego, Pankanina, Walenczyka, Nitka, Karnowskiego, W. Pronobisa i M. Pronobisa, Ceranowskiego, Henryka i Leona Mrozika, Jędryczki, Deręgowskiego, Porożyńskiego, Partyka i Karwasza, odegrał z powodzeniem śliczną sztukę p. t. „Chata za wsią". Po przedstawieniu odbyła się zabawa.

ŁOWIN. Przed rewją sokolą. W niedzielę, dn. 23 bm. zamierza miejsc. „Sokół" urządzić rewję sokolą. Program obchodu jest nast.: o godz. 13 zbiórka drużyn, od 14-ej koncert na boisku i wolne ćwiczenia druhów, wieczorem w auli p. Seidla przedstawienie. Odegrana będzie sztuczka p. t. „Nieodparty argument" i „Mosiek na majówce".

PRZYSIERSK. Wieczór misyjny. Z inicjatywy ks. prob. Hoppego oraz miejsc. nauczycielstwa urządziło Stow. Młodzieży Żeńskiej wieczór misyjny. Po wstępnem przemówieniu ks. proboszcza Hoppego śpiewał chór Stowarzyszenia, poczem zespół amatorski odegrał dwie sztuczki p. t. „Ogródek misyjny" i „Dusze dziewicze". Na koniec odegrano żywy obraz, a w przerwach wygłaszano monologi. Zespół amatorek stanowiły pp.: Poznańska, Gerkówna, Kargerówna, Szmytówna, Drzycimska, Janicka, Karnowska, Kiełpińska, Lemkówna, Meggerówna.

Utworzenie Spółki Wodnej. Celem odwodnienia łąk oraz przyległych do bagna pól, zawiązała się tu Spółka Wodna, mająca na celu przeprowadzenie kanału od jeziora, przez bagno do strugi prowadzącej do Czarnej Wody. Dokonano już pomiaru terenu i jeszcze w tym roku należy się spodziewać rozpoczęcia prac nad budową kanału. Na zebraniu organizacyjnem był obecny starosta powiatowy p. Kowalski ze Świecia i p. Esden-Tempski z Pom. Izby Rolniczej.

Tuchola.

Egzamin kwalifikacyjny nauczycielstwa. We wtorek i środę odbył się w miejsc. szkole powszechnej egzamin kwalifikacyjny dla nauczycielstwa powiatu tucholskiego. Egzamin zdało 12 osób, a mianowicie: pp. Aleksandra Litwińska z Tucholi, Helena Wiśniewska i A. Szamowska z Cekcyna, Franciszek Konarkowski z Wielkich Budzisk, Stefanja Mańko z Kiełpina, Marjan Cieślak z Trutnowa, Stanisława Świerczyńska z Wielkiej Kloni, M. Wysocki z Łyskowa, Władysław Landowski ze Śliwic, Leon Majer z Iwca, Jan Główczewski z Pruszcza i Mieczysław Szoffer z Kiełpina.

Wycieczka „Sokoła". „Sokół" urządził wycieczkę do Gródka, celem zwiedzenia wielkiej elektrowni. Wycieczkowicze z zainteresowaniem zwiedzali urządzenia elektrowni, nast. udano się do Drzycima, gdzie zwiedzano kościół.

Dyplomy uznania. Hodowcy gołębi pocztowych pp. urzędnik kolejowy Wyka i Poetscha otrzymali od Związku Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych dyplomy uznania za wystawione swego czasu na pokazie drobiu w Tucholi, gołębie pocztowe.

Więźniowie — dezerterzy na występach złodziejskich.

Bukowiec, 17 czerwca.

W tych dniach dokonano śmiałej kradzieży z włamaniem na stacji kolejowej w Bukowcu. Skradziono z zamkniętej szuflady stołu 3,60 zł, 16 par obuwia, dwa wały płótna surowego i jedną paczkę ubrań. Płótno i ubrania sprawcy kradzieży porzucili po drodze, zabierając tylko kilka par spodni i marynarek. W dochodzeniach ustalono, że kradzieży dokonali Leśniak Walenty i bracia Konrad i Franciszek Skolańscy, którzy w dniu 7 bm. zbiegli z więzienia sądowego w Grudziądzu.

Wizytacja arcypasterska w Grudziądzu.

Msza św. w M. Tarpnie. — Wizytacja szkół. — Zwiedzenie fabryki „Pepege". — W Bractwie Strzeleckiem.

W ub. piątek rano o godz. 7,30 odprawił ks. biskup sufragan Dominik cichą mszę św. w kościele N. Serca Jezusa w M. Tarpnie i udzielił sakramentu bierzmowania oraz pobłogosławił bardzo licznie zebranych wiernych.

Po nabożeństwie udał się na wizytację szkoły wydziałowej przy ul. Trynkowej, gdzie Dostojnego Gościa powitał inspektor szkolny p. Sowiński oraz rektor p. Dominikowski. Chór szkolny pod batutą prof. Niklewicza odśpiewał kilka pięknych pieśni, nast. wygłoszono ładne, udatne deklamacje i wręczono ks. Biskupowi bukiet róż.

Z szkoły wydziałowej udał się ks. Biskup do szkoły im. Kościuszki, gdzie Go powitał senjor nauczycielstwa grudziądzkiego, rektor Tkaczyk. I tu wygłoszono piękne deklamacje, popisywano się śpiewem i obdarzono ks. Biskupa bukietem róż. Dostojny Gość zapisał się do kroniki szkolnej — na pamiątkę swego pobytu.

W szkole przy ul. Sienkiewicza, w zast. chorego rektora p. Niemczyka, powitał ks. Biskupa prof. p. Manthey. W szkołach: Królowej Jadwigi powitał ks. Biskupa rektor p. Ziółkowski i rektor p. Spitza. Dziatwa wszędzie ładnie deklamowała, a nawet jeden wiersz kazał sobie ks. Biskup odpisać, tak Mu się treść podobała.

Wszystkie szkoły były wspaniale udekorowane w zieleń, enblematy i chorągiewki.

W „Pepege". Dziedziniec fabryczny pięknie przystrojono, wspaniale udekorowano. O godz. 11,45 przybył J. E. ks. Biskup, witany serdecznie. W tej chwili orkiestra zakładów „Pepege" zagrała hymn papieski. U wejścia na dziedziniec fabryczny zebrali się urzędnicy zakładów z prokurzystami pp.: Emilem Dyszerem, Czerwińskim, Eppsteinem i Merkasem na czele. W imieniu dyrekcji powitał ks. Biskupa p. Dyszer, zaś w imieniu robotników p. Karpiński, a p. Erika Stanisławska wręczyła ks. Biskupowi wspaniały bukiet róż.

Wzruszony do głębi ks. Biskup dziękował serdecznie za tę nadzwyczaj miłą i piękną owację i udzielił zgromadzonym rzeszom robotniczym swego błogosławieństwa. Przy wejściu do biur witał ks. Biskupa prezes Halperin, który w towarzystwie swych prokurentów oprowadził ks. Biskupa po fabryce.

Po ukończeniu zwiedzania fabryki podejmował prezes p. Halperin ks. Biskupa i Jego otoczenie herbatką. Na dziedzińcu fabrycznym koncertowała orkiestra „Pepege", która na zakończenie odegrała hymn „Boże, coś Polskę". J. E. ks. Biskup jeszcze raz serdecznie podziękował za owacje, które, jak mówił, wzruszyły Go do głębi. Najczcigodniejszy Arcypasterz życzył raz jeszcze robotnikom jak najlepszego powodzenia, a zakładom fabrycznym dalszego rozwoju, udzielając swego błogosławieństwa.

Zarząd kościelny swemu Arcypasterzowi. W salce parafjalnej około godz. 14, zebrał się zarząd kościelny z radcą Ruchniewiczem i ks. prałatem Dembkiem na czele, który złożył ks. Biskupowi hołd i cześć. Następnie zaprosił ks. Biskupa do siebie ks. proboszcz Blericq, zaś obiad odbył się u p. senatora Kulerskiego.

Na Strzelnicy Bractwa Strzeleckiego. Po południu o godz. 17,35 przybył ks. Biskup na strzelnicę Bractwa Strzeleckiego, gdzie Go powitał syndyk p. adw. Szychowski i p. Peikert. Bractwo Strzeleckie wydało na cześć Dostojnego Gościa kawkę, w swej siedzibie w Strzelnicy. Dziatwa pod bat. swego kochanego dyr. ks. Mańkowskiego na powitanie Dostojnika Kościoła zaśpiewała pieśń powitalną, a chłopczyk Edmund Bloch zadeklamował z werwą piękny wierszyk, zaś Wanda Ziółkowska wręczyła ks. Biskupowi piękny bukiet żywego kwiecia. J. E. ks. Biskup w serdecznych słowach odpowiedział na to miłe przywitanie.

Uroczyste pożegnanie Dostojnego Gościa. O godz. 17-ej przed plebanją na Gł. Rynku zebrały się wielkie rzesze ludu, aby pożegnać ks. Biskupa. Okrzykom „Niech żyje" nie było końca.

Tak to katolicki Grudziądz witał, gościł i żegnał swych najwyższych w diecezji Zwierzchników i Książąt Kościoła.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 21 bm. włącznie apteka pod „Lwem", Rynek Nowomiejski.

Odznaczenie. Ks. Prałat Mańkowski, prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, został wybrany na posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie, członkiem, korespondentem wydziału historyczno-filozoficznego.

Wyróżnienie toruńczyka. Swego czasu Tow. Muzyczne w Bydgoszczy rozpisało konkurs na utwór na chór męski lub mieszany, w wyniku którego zgłoszono 14 prac. Jak się okazało, utwory te do nagród nie zakwalifikowano, wyróżniono natomiast dwie kompozycje pod godłem „Aquilla alba" i „Bohater" kompozycji p. prof. Moczyńskiego z Torunia. W związku z negatywnym wynikiem Bydgoskie Tow. Muzyczne rozpisuje nowy konkurs z terminem nadsyłania prac do 15 września br.

Odezwa do obywatelstwa toruńskiego. W związku z przybyciem dnia 24 bm. do Torunia 200 sokołów z Ameryki, komitet przyjęcia wycieczek z Ameryki prosi obywatelstwo o zgłaszanie kwater z podaniem ilości łóżek i ceny od osoby za nocleg. Chodzi o kwatery wygodne. Zgłoszenia należy kierować do Miejskiego Komitetu Przyjęcia Polaków z Ameryki w Toruniu, ratusz pokój nr. 10.

Popis uczniów konserwatorjum Pom. Tow. Muzycznego. W poniedziałek, 17 bm. odbędzie się w sali Dworu Artusa popis uczniów Konserwatorjum Pomorskiego Tow. Muzycznego, na zakończenie bieżącego roku szkolnego. Początek popisu o godz. 7 wiecz.

O przedłużenie ruchu tramwajowego na przedmieściach. Mieszkańcy Mokrego i Chełmińskiego przedmieścia żalą się, iż pod względem komunikacyjnym są najbardziej upośledzeni, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Tramwaje na tych linjach kursują tylko do godz. 10. Ograniczenie to, tłumaczone przez dyrekcję małą frekwencją, jest nie na miejscu i nieuzasadnione — bowiem w obecnej porze letniej bardzo wiele osób z przedmieść wymienionych, przebywający w śródmieściu lub na bydgoskiem, chętnieby z niego skorzystało i nie wędrowałoby do swoich siedzib pieszo. Możeby tak dyrekcja elektrowni dla wygody obywateli zechciała kurs tramwajów na tych linjach, a w szczególności na Mokrem przedłużyć i wychodzić z założenia: tramwaje dla wygody publiczności.

Usiłowali dokonać kradzieży. Dwóch nieznanych sprawców (jeden z nich był zamaskowany) weszło do stajni Aswaldta Augusta, zam. w Gutowie pow. Toruń, celem dokonania kradzieży. Spłoszeni jednak przez gospodarza złodzieje zbiegli niepoznani, oddając na postrach dwa strzały.

Egzaminy wstępne w gimnazjum męskiem im. M. Kopernika w Toruniu od klasy I-ej do VIII-ej odbywać się będą w dniach od 14 do 20 bm. od godz. 11 przed południem do godz. 13-ej, w kancelarji dyrektora. Warunki przyjęcia do kl. 1-ej: ukończenie w bież. roku kalendarzowym 10-ciu a nieprzekroczenie 12-tu lat życia, przedstawienie metryki urodzenia, oraz świadectwo szczepienia ospy. Nadto muszą przedłożyć wszyscy uczniowie ostatnie świadectwo szkolne. Brak któregokolwiek z tych warunków, spowoduje nieprzyjęcie zgłoszenia.

Czy to być może?

Dochodzą nas ze strony zainteresowanych osób żale, że komitet wystawy ogrodniczo-przemysłowej w Toruniu dotychczas nie zdał sprawozdania rachunkowego, dotyczącego przychodu i rozchodu, oraz, że nie rozdał do dnia dzisiejszego przyznanych nagród wystawcom.

Możeby nareszcie komitet raczył poinformować ogół obywateli o faktycznym stanie rzeczy i tem samem nie dawał powodu do najrozmaitszych na ten temat komentarzy.

Program uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej śp. dyr. Łożyńskiego w Chełmnie dnia 20 czerwca 1929 r. O godz. 9-tej nabożeństwo uroczyste z kazaniem w kościele gimnazjalnym za duszę śp. Wojciecha Łożyńskiego. O godz. 10-tej odsłonięcie tablicy w gmachu gimnazjalnym przez p. kuratora szkolnego z przemówieniem dyrektora zakładu. O godz. 11-tej akademja: a) Przemówiennia powitalne: 1) Dyrektora, 2) Wojewody, 3) Kuratora, 4) byłego ucznia Łożyńskiego o życiu i zasługach Łożyńskiego, c) Produkcje koła muzycznego i chóru gimnazjalnego, d) Rozdanie świadectw i pożegnanie tegor. maturzystów. Po południu o godz. 3-ej zawody sportowe na boisku Korpusu Katedów nr. 2. Wieczorem o godz. 8-ej komers w Strzelnicy.

Grudziądz.

Jak wygląda obecnie Wisła. Na dnie Wisły odcinku grudziądzkiego nastąpiły wskutek powodzi wiosennej pewne korzystne zmiany; zniesiona została np. wielka, kilkanaście mórg obejmująca mielizna, która się podczas ub. lata na jej lewym brzegu naprzeciw miasta utworzyła, stanowiąc poważną przeszkodę w żegludze. W tem miejscu zaznacza się obecnie najsilniejszy prąd rzeki. Przemiejscowieniu uległ również prąd rzeki powyżej mostu kolejowego, wzdłuż strzemięcińskich zboczy, którym rwąca woda ub. roku przez podmywanie brzegów zagrażała. Urzędowe pomiary dna rzeki obok mostu kolejowego wykazują obecnie, że wysokość wody w środku rzeki wynosi 3—4 mtr., bliżej brzegów natomiast 7—8 mtr.

Uwaga, uczestnicy zlotu wszechsłowiańskiego! Podaje się do wiadomości, że wszyscy, którzy chcą uczestniczyć w wszechsłowiańskim zlocie sokolim w Poznaniu, są zobowiązani złożyć do dnia 18 bm. t. j. wtorku sześć złotych tytułem karty zlotowej oraz dwa złote, jako zaliczkę na koszta przejazdu na ręce skarbnika Konarkowskiego (kiosk przy rogu ul. Murowej oraz Mickiewicza) lub prezesa Banaszaka (skład cukierków „Venetia") ul. Mickiewicza nr. 4. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane. — Zarząd „Sokoła" I.

Tczew.

Egzaminy wstępne w państw. gimnazjum żeńskim. Zgłoszenia do egzaminu wstępnego do klasy pierwszej i wyższych przyjmuje dyrekcja gimn. od 17 do 22 czerwca rb. Egzamin wstępny do klasy I. rozpocznie się w dniu 24 czerwca rb., o godz. 8,30, egzaminy do klas II. i III. odbędą się w dniach 27 i 28 czerwca również o godz. 8,30 rano. Po wakacjach nikt do egzaminu dopuszczony nie będzie.

Pod banderą miłości, według scenarjusza Jerzego Brauna. Dramat morski, którego głównym bohaterem jest kadet Szkoły Morskiej w Tczewie, sprowadził w środę ub. grono artystów wytwórni filmowej „Luxfilm" do Tczewa. Zdjęciami kieruje reżyser p. Waszyński, filmuje operator p. Vlossak.

Dar Czerwonego Krzyża. Miejscowy Komitet Czerw. Krzyża ofiarował na budowę samolotów sanitarnych 100 zł.

Egzaminy w Szkole Morskiej. Egzaminy teoretyczne dla uczniów, kończących wydziały nawigacyjny jak i mechaniczny odbyły się od 3 do 8 czerwca. Przewodniczył komisji egzaminacyjnej radca ministerjalny kapitan p. Tad. Stecki. Na wydziale nawigacyjnym ukończyli kurs teoretyczny pp.: Zygmunt Dajczakowski i Stan. Zelwerowicz (ze szczegółem wyróżnieniem), Jerzy Świechowski i Edw. Winkler (z wyróżnieniem) oraz Rościsław Chojnowski, Witalis Konik, Jan Kuczyński, Jerzy Lewandowski, Marjan Mazur, Marjusz Moczulski i Jan Witkowski.



Dzień Robotnika Katolickiego w Kruszwicy.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 17 czerwca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Adolfa b. w., Inocentego.
Jutro: Marka i Marcelina m., Efrema.
Wschód słońca: godz. 3,39.
Zachód słońca: godz. 20,23.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 17 bm. do niedzieli 23 bm. (włącznie) dyżurują:

1) **Apteka Centralna,** ulica Gdańska 19. telefon 994;
2) **Apteka pod Lwem,** Okole-Grunwaldzka 106, tel. 191.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Wielka rewja „Serwus Zula i Jarossy".

Dziś w poniedziałek o godz. 20-ej wystąpią w Teatrze Miejskim jedyny raz ulubieńcy stolicy, asy humoru polskiego: **Zula Pogorzelska, Marja Balcerkiewiczówna, Fr. Jarossy, świetny conferencier, Leon Wyrwicz, Jerzy Boroński Wł. Macherski i Adam Rapacki.** Program niezmiernie bogaty i wesoły.

We wtorek świetna komedja Fodora **„Biedna jak mysz kościelna".**

W środę ostatnia nowość sezonu **„Łatwiej przejść wielbłądowi..."** komedja Langera.

— **Wycieczka grecka przyjeżdża dziś do Bydgoszczy.** W skład wycieczki wchodzą następujące osoby: A. Śliziński, honorowy wice-prezes Izby Handlowej Grecko-Polskiej w Atenach, A. Nahama, honorowy konsul polski w Salonikach, T. Megaritis, dyrektor Grecko-Polskiej Izby Handlowej w Atenach, J. Aleksandreis, prezes Państwowego Biura Tytoni Greckich, J. Schinas i E. Chondres, członkowie zarządu Grecko-Polskiej Izby Handlowej w Atenach, W.Ślizińska, dziennikarka. E. Stavropoulos, kupiec, E. Asimkopoulos, kupiec, D. Paptheodossion, inż. leśnik, panie Bely i Prineas, dr. A. Leverdes, urzędnik Banku Emisyjnego, Ath. Veloudios, kapitan korwety, dr. N. Pawlidi[illegible] lekarz.

— **Pielgrzymka do Rzymu** wyjeżdża z Poznania dnia 18 bm. o godz. 8,50 z głównego dworca. Bilety zniżkowe z Poznania do Katowic otrzymają uczestnicy na dworcu. Punkt zborny w Katowicach w hotelu „Monopol", wyjazd całej pielgrzymki tego samego dnia do Pragi o godz. 21,07. Pielgrzymka zwiedza: Pragę, Wenecję, Padwę, Neapol, Pompee, Florencję i Rzym. Przyjazd nastąpi dnia 5. 7. br. o godz. 8,52 do Katowic.

Święto Pieśni Polskiej

XXI Okręgu Związku Kół Spiewaczych.

„Płyń o pieśni! Płyń skrzydlata
Ponad sioła, lasy, zdroje
I na wszystkie krańce świata
Roznieś Boskie czary swoje!"

Bardzo słusznie nasi dzielni śpiewacy wybrali sobie powyższe słowa poety jako moto Święta Pieśni. Popłynęła pieśń na skrzydłach harmonji cudnych. Przed rzeszą słuchaczy rzesza śpiewających dała wyraz uczuciom radości i smętku w durach i molach, do jakich polska dusza jest zdolną, w jakie obfituje; a są one przecież tak szlachetne i wzniosłe. Kultura śpiewu rozkwita w naszym okręgu jak w przyrodzie wszystko się rozwija i wonią swą napawa serca. Nie stanęły chóry do zawodów, śpiewały dla tej pieśni, dla tych rzesz łaknących piękna i ukojenia. Pogoda sprzyjała. To wielkie szczęście dla urządzających koncert. Więc pod każdym względem znalazł okręg satysfakcję za krzywdę, która go spotkała na Wszechsłowiańskim Zjeździe w Poznaniu, że tam dla nich nie było już miejsca.

Dyrygent okręgowy **p. Eichstaedt,** jak zwykle prowadził chóry ogólne wprawną ręką. Tak samo dyrygenci chórów poszczególnych pp. Masłowski (Lira i Odrodzenie), Lampkowski (Halka), F. Masłowski (Moniuszko), Jaworski (Harmonja), Wittstock (Dzwon), Lehmann (Lutnia Jachcice) i Kabaciński (Kolejarze); wszyscy pracują z zamiłowaniem i szczerem oddaniem się sprawie śpiewaczej. Podczas przerw i przed rozpoczęciem koncertu przygrywała orkiestra kolejowa pod batutą p. Masełkowskiego, którego zalety jako dyrygenta i kapelmistrza są znane. Na polance u stóp bujnie rozkwitłych drzew i krzewów odbyła się wspólna fotografja całego 600 osób liczącego chóru okręgowego.

Chciałbym jeszcze zaznaczyć, że Święto Pieśni trzeba uważać za zakończenie cyklu pieśni już aż nadto znanych. Niech panowie dyrygenci sięgną do skarbnicy starszych naszych mistrzów i tych nowoczesnych, których niesłusznie ignoruje związek (np. Kazuro, Moczyński i in.).

Po Święcie pieśni urządzono ochoczą zabawę taneczną. **M.**

Wianki.

W niedzielę, dnia 23 czerwca o godzinie 8-ej wieczorem, między mostem Bernardyńskim i mostem Teatralnym odbędzie się wspaniała uroczystość słowiańska — **Wianki.** Twardowski pojedzie na księżycu od mostu do mostu i z powrotem. Ognie sztuczne, muzyka, śpiewy, łodzie z reklamami firm i łodzie fantastyczne przedefilują przed tysiączną rzeszą widzów. **Kochające pary** będą miały schadzkę nad wodami, bo niejedna dziewoja rzuci wianek na wodę. Wianków popłynie olbrzymia liczba. Dlatego będziemy uczestniczyć w uroczystości tak pięknej, mającej tradycję od dawien dawna.

— **Z Rady Miejskiej.** W czwartek dn. 20 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym przeważnie drobne sprawy. Prawopodobnie będzie to ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej przed wakacjami.

— **W żydowskie ręce.** Dochodzą nas wieści, że p. inż. Supiński, właściciel dwóch większych realności w Bydgoszczy, wynajął w swoim domu przy ulicy Jana Kazimierza 5, dwa większe mieszkania żydom. Komentarzy nie potrzeba.

— **Uwaga, Bracia Strzelcy!** Dzisiaj popołudniu odbywa się strzelanie o nagrody wartościowe i ćwiczenia w strzelaniu na strzelnicy Bractwa. Po zamknięciu strzelania rozdanie nagród i następnie ćwiczenie musztry formalnej i śpiewu marsza naszego. Zarząd prosi wszystkich członków kompanji honorowej zaś w szczególności członków biorących udział w Wszechpolskiem Kongresie Bractw Strzeleckich, by w ich własnym interesie wzięli udział w ćwiczeniach w strzelaniu, niemniej w ćwiczeniach musztry i śpiewu. Zarząd oczekuje gremjalnego udziału członków Bractwa.

— **Żeńska Szkoła Wydziałowa im. Marji Konopnickiej.** Kierownictwo podaje do wiadomości, iż egzamin wstępny rozpocznie się w środę d. 26 czerwca o godz. 8-ej. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 11—12-ej.

— **Ostre strzelanie.** 61. p. p. Wlkp. przeprowadza w dniach 17 i 19 bm. na strzelnicy bojowej 15. Dyw. Piech. na placu ćwiczeń Jachcice ostre strzelanie bojowe. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Za kradzież motorów** od łodzi motorowych ujęto 26-letniego Jana K.

— **Poszukiwany.** Za kradzież z włamaniem policja w Bydgoszczy poszukuje 29-letniego Feliksa Plata, ostatnio zamieszkałego przy ulicy Wileńskiej 6.

— **Powinęła mu się nóżka.** Od pewnego czasu pojawił się na terenie Bydgoszczy niejaki Bartz, zamieszkały przy ulicy Adama Asnyka 3, który pod zmyślonemi pozorami oszukiwał różne firmy i osoby prywatne. Ostatnio przedstawił się on w firmie p. Juljana Króla jako właściciel sklepu i pod tym pozorem zrobił większy obstalunek na różne towary, których rzekomo nagle zabrakło mu dla jego klientów, prosząc o nadesłanie towarów wraz z rachunkiem pod wskazany adres. Firma Król uwierzyła i żądane towary na dosyć poważną sumą wysłała, stwierdziła jednak, że Bartz żadnego sklepu nie posiada. Bartz został ujęty i odstawiony do dyspozycji sądu.

— **Bibljoteka Tow. Czytelni dla Kobiet** codziennie otwarta od godz. 4-tej do 6-tej.

— **Sekcja niestałych dochodów „Sokoła Żeńskiego"** spełnia miły obowiązek, składając na tej drodze serdeczne podziękowanie wszystkiem paniom, które pracą swą i darami przyczyniły się do powodzenia ostatniej zabawy, tudzież p. Gintzlowi za dekoracje, zespołowi artystycznemu pp. Olesławski - Jędrzejewska - Szymańscy, p. baletmistrzowi Kochańskiemu i p. Sobolewskiemu z gniazda „Macierzy", za wszystko to, co chętnie i bezinteresownie dla Sokoła Żeńskiego uczynili.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Gościnny występ primadonny warszawskiego teatru „Qui-Pro-Quo"

Hanki Ordonówny i Marjana Rentgena.

Znani u nas goście mogli się cieszyć z zapełnionej widowni. Produkcje ich spotkały się z serdecznem przyjęciem. W teatrze panował nastrój miły i wesoły. Marjan Rentgen był tym razem głosowo lepiej dysponowany. Humor artysty łączy się z rozumowaniem trafnem, Każde jego wypowiedzenie ma sens. Przytem jest Rentgen artystą dystyngowanym.

Hanka Ordonówna, owacyjnie przyjęta, dała kilka z swych najlepszych kreacyj. Wszystkie jej kreacje mają wysoką wartość artystyczną. Jako śpiewaczka charakterystyczna i twórczyni postaci charakterystycznych, jest dziś Ordonka jedną z najlepszych w Europie. Publiczność oklaskiwała ochoczo miłą i dystyngowaną artystkę. **M.**

Popis uczniowski Konserwatorjum Muzycznego.

W sali gimnazjum Kopernika odbył się oficjalny popis uczniów klas pp. Kurpiszównej, Targońskiej, Stefana, Wojciechowskiej i Lisickiego.

Uczelnia wykazała się poważnymi wynikami pracy i można pogratulować profesorom i popisującym się uczniom i uczennicom. Nie mogę zrozumieć, dlaczego nie otworzono ani jednego okna w sali. Duszna atmosfera chyba nie wpłynęła dodatnio na nastrój ogólny a na śpiewających już wcale nie. Z pośród śpiewających wyróżniły się p. Janiakówna i p. Przybylska, z instrumentalistów pp. Klikowiczówna, Janicka, Tomalak i Halina Targońska. Uczelnia dyr. Jahnkego ma u nas powodzenie i należy życzyć, aby nadal tak było. **M.**

Pokłosie niedzielne.

Wczorajsza niedziela była tak piękna, że ludziom do zupełnego szczęścia brakowało tylko — dużo pieniędzy. Niebywały ruch wycieczkowy. Kto mógł, uciekał z miasta, ażeby na łonie natury zaczerpnąć nowych, świeżych sił do pracy. Ogromne powodzenie miały zatem koleje, kolejka do Smukały, autobusy i parowce, które przeładowane pasażerami, groziły wprost katastrofą. Nawet w Brzozie można było zauważyć wielką ilość kąpiących się osób. Pięknie udała się pierwsza wycieczka Polskiego Touring-Klubu. Wzięli w niej udział także przyjezdni Amerykanie. Całodzienna ta wycieczka wygodnym autobusem wzdłuż Wisły przyniosła moc wrażeń. Należy częściej urządzać podobne wycieczki, ażeby zapoznać szerszy ogół z pięknym krajobrazem polskim.

Pozatem był wielki ruch spacerowiczów w mieście. Ali.

— **Śp. Józef Kospoth-Pawłowski.** W dość podeszłym wieku zmarł po długich cierpieniach w ubiegły czwartek ś. p. Józef Kospoth-Pawłowski, znany dobrze zwłaszcza starszej generacji polskiej miasta Bydgoszczy. Zmarły pochodził ze starej rodziny pomorskiej. Karjerę życiową rozpoczął jako kupiec w Brodnicy, a później przeniósł się do Bydgoszczy i tu założył dużą fabrykę papierosów pod firmą „Bessarabia". Przykrym rozwojem stosunków zmuszony do jej likwidacji w pełnym rozkwicie (w r. 1914) założył przedsiębiorstwo komisowo-agenturowe, które przy pomocy dzielnej swej żony z powodzeniem aż do śmierci prowadził.

Ś. p. Józef Pawłowski miał zawsze zasłużoną opinję nietylko uczciwego i wzorowego kupca, ale niemniej także ze wszech miar zacnego człowieka i dobrego obywatela-Polaka. W czasach niewoli należał do organizacyj polskich, współpracował z niemi i w miarę sił je wspomagał. To też poważany był i lubiany w tych kołach, które wówczas życiem narodowem nad Brdą kierowały. Nie dziw tedy, że za trumną jego, gdy wczoraj odprowadzano zwłoki Jego na nowy cmentarz na wieczny spoczynek, kroczyli licznie nie tylko członkowie rodziny i bliżsi znajomi, ale nadto także liczni przedstawiciele wszystkich sfer społecznych. Jestto miarą szacunku, na jaki sobie Zmarły swem zbożnem życiem zasłużył. Cześć Jego pamięci, wieczny spokój duszy Jego.

Bolesnym ciosem dotkniętej żonie oraz całej rodzinie składamy z tego miejsca wyrazy serdecznego współczucia.

— **Bydgoskie Konserwatorjum Winterfelda**, Aleje Mickiewicza, urządza doroczny popis uczniowski w czwartek dn. 20 bm. i w sobotę dn. 22 bm. o godz. 7½ wiecz. Przedsprzedaż biletów w księgarni Idzikowskiego.

— **Telefony dla właścicieli taksówek.** Dla użytku właścicieli dorożek samochodowych jak również i publiczności, ustawione zostały w Bydgoszczy na postojach dorożek samochodowych przy ulicy Jagiellońskiej, obok kościoła Klarysek i przy Placu Wolności szafki telefoniczne, które służyć będą do zamawiania dorożek. Każdy właściciel, względnie szofer taksówki, jest w posiadaniu klucza od szafki, którą na odgłos dzwonka telefonicznego otwiera, przyjmując zamówienie. Jest to znacznem ułatwieniem tak dla dorożkarzy jak i publiczności, która przy pomocy telefonu o każdej porze dnia i nocy może zamawiać taksówki. Numer telefoniczny szafki przy ulicy **Jagiellońskiej jest 2250**, przy **Placu Wolności zaś 2251.** Wkrótce będą ustawione jeszcze dwie takie szafki na innych postojach dorożkarskich.

— **Oszust występujący w roli instruktora harcerskiego.** Władze harcerskie ostrzegają przed niejakim Bronisławem Górnym, podającym się za harcmistrza, wizytatora Głównej Kwatery Męskiej (albo instruktora Chor. Mazowieckiej). Stara się on pożyczać pieniądze na dalszą podróż wizytacyjną, przyrzekając zwrócić sumę wypożyczoną w jak najkrótszym czasie. Rysopis: wiek około 24 lat, wzrost średni, włosy blond, oczy szaro-zielone, spodnie i marynarka cywilne (ciemna), koszulka zielona, w klapie krzyż harc. cały pozłacany z lilijką srebrną, rogatywka stara, zmięta z lilijką, powierzchowność zaniedbana. W razie spotkania należy opisanego oddać natychmiast w ręce policji.

Konferencja w sprawie remontu i zamknięcia śluzy w Brdyujściu.

W magistracie odbyła się konferencja **w sprawie zamknięcia śluzy w Brdyujściu,** w której to konferencji wzięli udział: delegat Min. Robót Publicznych, naczelnik Mieczkowski; delegat Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu radca Ulkowski, kierownik Inspekcji Dróg Wodnych radca Tychoniewicz, inż. Raciniewski, komendant Linji Żeglugi Śródlądowej inż. Skrowaczewski, dyr. firmy „Lasy Polskie" Jackowski, syndyk Zw. Tartaków Ludwiczak, przedstawiciel Izby Przem.-Handlowej Dr. Rzepecki, przedstawiciel Żeglugi Śródlądowej inż. Ciechanowski, spedytor Opperman, przedstawiciele firm: Lloyd Bydgoski, Wolski-Wiśniewski, Rika oraz kilkudziesięciu żeglarzy względnie właściciele parostatków.

Posiedzenie zagaił radca Ulkowski, wyjaśniając cel zebrania i otworzył dyskusję.

Pierwszy zabrał głos dyr. Jackowski, oświadczając, że tartaki nadwiślańskie mają przygotowane znaczne ilości drzewa tartego do eksportu. Umowy z firmami zagranicznemi są już zawarte i **w razie niewykonania umów, wskutek zamknięcia śluzy w Brdyujściu poniesie przemysł drzewny niepowetowane straty.** Mówca oświadczył się przeciwko zamknięciu śluzy. Żeglarz zawodowy p. Jabłoński natomiast oświadczył się za zamknięciem śluzy, zaznaczając, że teraz jest zastój w żegludze i przez zamknięcie śluzy ucierpi obecnie tylko kilka tartaków a natomiast w razie zamknięcia śluzy w listopadzie ucierpią setki szkuciarzy. Inżynier Ciechanowski potwierdził zapatrywanie przedmówcy i wyjaśnił dodatkowo położenie szyprów.

Kierownik I. D. W. radca Tychoniewicz wyjaśnił sytuację przy śluzie w Brdyujściu, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie zagraża każdego dnia Bydgoszczy z powodu podmycia progu śluzy. Delegat U. W. radca Ulkowski zaznaczył, że **poza podmytem progiem śluzy również stan wrót śluzowych jest katastrofalny** i że z punktu widzenia technicznego nie może się zgodzić na dalsze odroczenie terminu.

Przedstawiciel Lloydu Bydgoskiego p. Krause oświadczył, że **Lloyd Bydgoski największe stosunkowo ponosi straty** z powodu zamknięcia śluzy, jednak firma nie może się zgodzić na przesunięcie terminu zamknięcia do jesieni t. j. **w czasie kampanji cukrowej.** Transporty cukru są podstawą bytu **setek żeglarzy i przedsiębiorstw żeglugowych** i zamknięcie śluzy byłoby **katastrofą dla szyprów.**

Wreszcie radca Tychoniewicz zapewnił, że remont będzie przeprowadzony z pełną energją i wszystkiemi siłami i jest nadzieja, że naprawa śluzy nastąpi w ciągu 3—4 tygodni, o ile nie zajdą szczególne trudności w wykonaniu.

Delegat M. R. P. naczelnik Mieczkowski stwierdziwszy rozbieżności zdań między przedstawicielami przemysłu drzewnego a żeglarzami zaznacza, że w zasadzie byłby za odroczeniem remontu do zimy, jednak nie wiadomo. czy zima w swych skutkach nie będzie taką, jak zima ubiegła, a z drugiej strony niezwłoczny remont śluzy jest konieczny, ale możeby się sprawa dała uzgodnić przez ewentualne krótkie odroczenie terminu.

Delegat U. W. radca Ulkowski oświadczył, że Dyrekcja Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego nie bierze odpowiedzialności za dalsze przesunięcie terminu.

Delegat M. R. P. zapewnił, że po zamknięciu żeglugi i wypompowaniu wody, przybędzie fachowa komisja, która stwierdzi stan rzeczy na miejscu i wyda ostateczne orzeczenie co do czasu trwania zamknięcia śluzy.

Wreszcie kierownik Inspekcji Dróg Wodnych oświadczył, że stanowczo z dniem 17 bm. rano przystępuje do zamknięcia śluzy i rozpoczęcia odnośnych prac.

Na tem posiedzenie zakończono.

O książki dla funkcjonarjuszów policji państwowej.

Za staraniem p. kom. Łukaszewskiego, a dzięki pomocy materjalnej miejscowego społeczeństwa, urządzoną została w jednej z sal w gmachu wojewódzkim świetlica dla funkcjonarjuszów policji państwowej. Sala pięknie odmalowana w stylu nowoczesnym, zaopatrzona w potrzebne meble, jest już ukończona, brakuje tylko książek do założenia bibljoteki. Dlatego apeluje się do miejscowego społeczeństwa, które nigdy nie odmawia swej pomcy, gdy idzie o cele szlachetne, aby i tym razem przyczyniło się do dobrego dzieła, zasilając bibljotekę świetlicy książkami. Jest również wiele domów takich, w których przeczytane już książki poniewierają się po kątach bezużytecznie, czyż nie lepiej ofiarować książkę do bibljoteki funkcjonarjuszów policyjnych, która to książka oddać tąm może niemałe korzyści, a ofiarodawcy mieć będą to zadowolenie, że darem swym przyczynili się do szerzenia oświaty, spełniając tem czyn dobry. Pamiętajmy o tych, którzy bronią naszego życia i mienia.

Kalendarzyk podatkowy.

Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych Bydgoszcz-miasto przypominają ze

1) 15 czerwca br. upłynął termin płatności **państwowego podatku przymysłowego** od obrotu osiągniętego w miesiacu maju 1929 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przez przedsiębiorstwa przemysłowe I. do V. kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa zdawcze.

2) 15 czerwca br. upłynął termin wpłaty II. części różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego **podatku przemysłowego od obrotu** za rok 1928 według doręczonych nakazów płatniczych — a kwotą uiszczonych zaliczek za tenże rok.

3) W miesiącu czerwcu br. iest płatny **podatek od uposażeń służbowych, emerytur, i wynagrodzeń za najemną pracę** — w ciągu 7 dni licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia.

Nadto płatne są kwoty podatków na które otrzymali płatnicy nakazy płatnicze z terminem płatności w czerwcu br. tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w czerwcu br. —

KRONIKA POLICYJNA.

— **Podejrzany.** Jako silnie podejrzanego o kradzież, dokonaną w składzie broni p. Pilaczyńskiego przy ul. Grodzkiej, aresztowano 31-letniego Kazimierza M. z Warszawy.

— **Pijany żebrak wywołał zbiegowisko.** Niejaki 58-letni Andrzej Piechota, żebrak zawodowy, wywołał dnia 16 bm. przy ul. Gdańskiej awanturę i zbiegowisko, przez to, iż będąc w stanie pijanym, obrzucił stekiem obelżywych słów pewną panią, dlatego, że dała mu za małą jałmużnę. Natrętnego i pijanego żebraka osadzono pod kluczem.

— **Poszukiwany.** Policja poszukuje niejakiego Józefa Prausse, lat 30, za dokonanie różnych oszustw na terenie m. Bydgoszczy.

— **Ujęto** 6 kobiet za przekroczenia policyjno-obyczajowe, 4 złodziei, 2 pijaków i 1 poszukiwanego.

— **Okradli okno wystawowe.** W nocy z 15 na 16 bm. nieznani sprawcy wybiwszy okno wystawowe składu firmy Góralska Małgorzata przy ul. Szpitalnej 8 i skradli znajdujące się w oknie przedmioty, jak: bieliznę i galanterję, wartości 1000 zł.

— **Na gorącym uczynku kradzieży warzyw.** Dnia 16 bm. został ujęty 62-letni Michał Juraszek na gorącym uczynku kradzieży warzyw w ogrodzie ogrodnika Adama Ernesta, przy ulicy Zmudzkiej 3. Juraszek był w towarzystwie jeszcze 6 osobników, którzy jednak zdołali zbiec, pozostawiając zniszczone warzywa na miejscu. Juraszek nie chce zdradzić nazwisk swych wspólników.

— **Pijacy.** Dnia 16 bm. w godzinach popołudniowych wywołała zbiegowisko i zgorszenie Frieda W., leżąc pijana do nieprzytomności na ulicy Św. Trójcy.

Drugie takie zbiegowisko wywołał Jan J., który również w stanie pijanym do nieprzytomności, leżał na ulicy Ciemnej. W obydwu wypadkach wzywano karetkę pogotowia ratunkowego.

OŚWIADCZENIE.

Imieniem swojem, jakoteż ojca mego, Wojciecha Siudziaka i całej naszej pokrzywdzonej rodziny, oświadczam, że artykuł zamieszczony w „Dzienniku Bydgoskim" z dnia 1 czerwca br. p. t. **„Oszustwo na tle sprzedaży majątku"**, tak co do treści, jak i osób w nim wymienionych, w całości podtrzymuję.

Helena Siudziak.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Film **„Zakazana kobieta"**, cieszący się niesłabnącem powodzeniem, grany będzie dziś poraz ostatni. Warto go zobaczyć.

NOWOŚCI. **„Mężczyzno, nie grzesz"**, dramat modernistyczny, dziś poraz pierwszy ukaże się na ekranie. Film posiada niewysłowiony urok, do czego głównie przyczyniła się reżyserja oraz cudowne zdjęcia. Gra artystów zachwycająca. Jako dodatek doskonała komedja p. t. **„Miłość skrzydeł dodaje"**.

MARYSIEŃKA. Premjera wspaniałego dramatu p. t. **„Jego Królewska Mość Douglas Pierwszy"** („Nasza krew"). W roli tytułowej Douglas Fairbanks, znany z wielu dżentelmeńsko-urwisowskich kreacyj. Obecny dramat przedstawia niesamowitą historję księcia.

CORSO. Poraz ostatni **„Napoleon w Moskwie"** (Rok 1812), epoka filmowa z dziejów boga wojny. Nadprogram „Partyjka Pokera", komedja.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

WTOREK, 18 CZERWCA.

18,35—18,50 **Poznań. Katowice. Kraków. Warszawa Wilno.** (Transm. z Wilna). Recytacja poetycka. Utwory C. K. Norwida wygłosi art. dram. Halina Hohendlingerówna.

19,20—22,30 **Poznań. Katowice. Kraków. Warszawa. Wilno.** (Transm. z Katowic). Opera pt.: „Straszny Dwór" Stanisława Moniuszki.

19,25 **Hamburg.** (Transm. z Hanoweru). „Helena egipska", op. R. Straussa.

1. **W drugiej połowie sierpnia** (po żniwach) odbędzie się **w Poznaniu ogólny zjazd** członków Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej wraz z rodzinami, połączony ze zwiedzaniem Powszechnej Wystawy Krajowej. Dokładny termin zjazdu podany będzie w następnym komunikacie oraz w prasie. Na zjazd ten już dzisiaj zwracamy uwagę prosząc o jak największe zainteresowanie się nim.

2. **Roczne walne zebranie oddziału** odbędzie się krótko po zjeździe poznańskim. Członków, zalegających ze składkami, prosimy o uregulowanie zaległości w czasie jak najkrótszym ze względu na zamknięcie rachunków i rewizję kasy.

3. **W bardzo ważnej sprawie** prosimy wszystkich uchodźców z Prus Wschodnich o jak najśpieszniejsze nadesłanie odpowiedzi (na ręce sekretarza) na następujące pytania:

a) kto z uchodźców z Prus Wschodnich jest zawodowym rolnikiem;
b) kto posiada własną likwidację (osadę);
c) kto nie posiada, a pragnąłby osadę nabyć.

4. Przypominamy adresy członków zarządu: **prezes** ppułk. w st. sp. **W. Koczorowski,** ul. Królowej Jadwigi 8 a; — **sekretarz** red. **K. Małycha,** redakcja „Gazety Bydgoskiej"; — **skarbnik** kupiec **M. Mańczak,** ul. Ignacego Paderewskiego 13.

Zarząd oddziału bydgoskiego Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej.
W. Koczorowski prezes.
K. Małycha, sekretarz.

Biedny wieśniak ofiarą chciwości niebieskich ptaków.

Znalazł guzik a szukano przy nim złotego zegarka, przyczem stracił srebrną papierośnicę.

Wieśniak z okolic Bydgoszczy, Stanisław B., przybywszy do miasta za interesami, w przechodzie przez ulicę Gdańską, w pobliżu ulicy Cieszkowskiego, zauważył na chodniku świecący się guzik metalowy. Pochylił się więc i podniósł z ziemi guzik, rozumując zupełnie słusznie, że przecież i taki guzik na coś przydać się może; obejrzał go sobie i schował skwapliwie do kieszeni.

Ruchy te wieśniaka zauważył jakiś idący za nim osobnik, i widząc w jego ręku świecący przedmiot, był pewien, że to musiała być jakaś rzecz wartościowa. Przyśpieszył więc kroku, zatrzymał wieśniaka i z całą bezczelnością zażądał od niego, aby ten za milczenie podzielił się z nim znalezionym przedmiotem.

Wieśniak, wyciągnąwszy z kieszeni guzik, pokazał go osobnikowi, jako przedmiot znaleziony.

Osobnik jednak nie zadowolił się tą odpowiedzią, lecz twierdząc, że wieśniak „wykręca kota ogonem", począł wmawiać w biedaka, że znalazł on złoty damski zegarek, który on doskonale widział w jego rękach.

Sprzeczkę tę posłyszała znowu jakaś przechodząca sprytna niewiasta, która słysząc że rozchodzi się o znaleziony złoty zegarek damski, zorjentowała się w sytuacji w ten sposób, że może da się tu coś „zarobić". Robiąc więc wystraszoną minę, podbiegła do spierających się z sobą, wołając: „To mój, mój zegarek, który właśnie przed chwilą w tem samem miejscu zgubiłam!..."

Biedny wieśniak już teraz całkiem zdurniał i nie wiedział, co ma mówić, a trzymając w ręku guzik, powtarzał tylko: „Ale ludzie bójta sie Boga, przecie to guzik!..."

Zebrała się większa grupa ludzi, którzy słuchając jak owa niewiasta zawodziła i opisywała rzekomo znaleziony przez wieśniaka zegarek, odrazu stanęli po stronie „poszkodowanej" i dalejże wszyscy na ogłupiałego chłopa: „odebrać mu zegarek... zrewidować go!..."

Słysząc to ów pierwszy osobnik, pochwycił nieszczęśliwego wieśniaka za kołnierz, w czem mu inni dopomogli i wciągnięto biedaka do bramy, gdzie poddano go osobistej rewizji. Przeszukano skrupulatnie wszystkie kieszenie biednej ofierze, lecz zegarka nie znaleziono, co widząc „sprytna" niewiasta, pierwsza chyłkiem się ulotniła, a za nią i inni, pozostawiając w bramie domu zgnębionego, wystraszonego i całkiem zatumanionego wieśniaka. Ale ponieważ wszystko na świecie mija, więc też i strach wieśniaka minął a przyszedłszy nieco do siebie, pozapinał się i poszedł dalej w swoją drogę.

Gdy jednak później sięgnął do kieszeni, przekonał się, że mu przy tej rewizji skradziono srebrną papierośnicę, bursztynową cygarniczkę i trochę drobnych pieniędzy, jakie miał przy sobie. A gdyby miał więcej na pewno by mu również skradziono. Zaklął chłop siarczyście, ale nic mu to już nie pomogło, zyskał tyle, że zdobył jedno doświadczenie więcej.

Poszukiwani przez władze.

Urzędy prokuratorskie poszukują za kradzieże dokonane w różnych miejscowościach 28-letniego Dawida Weg i 18-letniego Lipę Morzkowicza.

Za dokonywanie oszustw na szkodę wielu osób, od których pobierał zadatki na dostawę maszyn rolniczych i do szycia, których wcale nie dostarczał, poszukiwany jest przez władze prokuratorskie 42-letni Mozes Marbach.

Władze sądowe poszukują znanego w całej Polsce włamywacza, 35-letnego Joska Chliwnera, który grasuje w dalszym ciągu po różnych miastach.

Oszustwo matrymonjalne.

Jakiś osobnik ogłaszał w gazetach, że poszukuje znajomości z paniami w celach matrymonjalnych. Na skutek tych ogłoszeń zgłosiła się między innemi, pani Alfreda S., z którą osobnik ów zawarł znajomość, przedstawiając jej się za inżyniera Richarda Friedricha Wilhelma Krause z Poznania. Znajomość tę jednak pani S. drogo opłaciła, osobnik bowiem pod pozorem zakupienia pewnego przedsiębiorstwa, wyłudził od p. S. kilka tysięcy złotych i ulotnił się w niewiadomym kierunku. Jak stwierdzono, jest to niebezpieczny oszust, który ma już wiele sprawek na swem sumieniu i jest oddawna poszukiwany.

Z ŻYCIA TOWARZYTSW.

Tow. oświatowe „Lech". Zebranie w poniedziałek, 17 bm. w salce posiedzeń „3 Maja", przy Pl. Piastowskim, o godz. 8.

Zebranie filji krawców Z. Z. P. dnia 17 bm. o 20-ej u Mellera, Plac Piastowski.

Kolejowy Klub Wioślarski. I. plenarne zebranie 18 bm. o 18 w sali konferencyjnej w gmachu dyrekcyjnym, ul. Dworcowa.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie. W poniedziałek strzelanie premjowe o srebro.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Ponieważ następne plenarne zebranie odbędzie się dopiero we wtorek, 25 bm., uprasza się zgłoszenia na wycieczkę do Warszawy 29 i 30 bm. składać do dnia 19 bm. u Ekonoma na przystani.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność". W środę 19 bm. nadzwyczajne zebranie o 7 w sali „3 Maja" przy Placu Piastowskim.

Bydg. Tow. Cyklistów. W poniedziałek, dn. 17 bm. zebranie o godz. 19,30.

„Harmonia". We wtorek lekcja wypada. Następna w piątek.

Tow. kupców detal. branży spożywczej. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek bm., o godz. 8 wieczorem w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska 25. — Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec, śledzie i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuję Bank Ludowy, Stary Rynek 11, telefon 927-38 oraz Prezes 104. (F 15796.) Zarząd.

Matka zabójczynią własnej córki.

Wreszcie sama targnęła się na życie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Inowrocław, 17 6.

W Inowrocławiu przy ul. Kasztelańskiej 32 zamieszkiwała wdowa Marciniak wraz z córką. Ponieważ z soboty na niedzielę zauważyli sąsiedzi, iż drzwi do jej mieszkania są stale zamknięte. Dopiero w niedzielę rano postanowiono dostać się do mieszkania wdowy przemocą. Gdy otworzono drzwi, oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W pokoju leżała matka i córka bez życia.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż matka brzytwą zarżnęła swą córkę, następnie sama poderżnęła sobie gardło.

Przyczyny tak strasznego czynu wcale nie wyświetlono. Rozpaczała ona bardzo po utracie swego męża, jednak nadzwyczajnego zdenerwowania w przeddzień morderstwa nie zauważono. Śledztwo trwa.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Dnia 15 czerwca.

Mięso: wołowina 1.20—1,70, wieprzowina 1,40—1,90, słonina 1,80—2,00, baranina 1,20—1,40, cielęcina 1,00—1,50, smalec 2,30—2,50.

Nabiał: jaja 2,50—2,60, masło 2,30—2,50, ser 50.

Jarzyny: marchew pęczek 40—70, buraki 20—25, kalarepa pęczek 80—1,20, rabarbar 20—30, cebula 45—50, szparagi 1,50—2,00, szpinak 50—60, sałata 15—25, ogórki 1,50, włoszczyzna funt 70—1,00, kalafjory 1,00—1,50, rzodkiew 20—30.

Owoce: jabłka 30—1,50, gruszki 60—70, śliwki 70—1,20, agrest 40—60.

Drób: kurczęta (para) 3,00—5,00, kury 4,00—7,50, gęsi 1,50—1,60 funt, kaczki 6,00—8,00.

Ryby: liny 1,50— 2,50, szczupaki 2,00—3,00, węgorze 2,00—3,00, karasie 1,50—2,50, leszcze 1,00—1,50.

RUCH ZAWODOWY.

Czego żądają pracownicy przemysłu włókienniczego?

Z walnego zjazdu Ch. Z. Z. w Łodzi.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe Przemysłu Włókienniczego w Rzeczypospolitej Polskiej zwołały na dzień 2 bm. swój doroczny **walny zjazd delegatów** do Łodzi. Udział członków był bardzo liczny, przybyli bowiem reprezentanci 12 okręgów, liczących łącznie 22.974 członków. Obrady nacechowane były powagą, dyskusja zaś wykazała dobitnie **wzrastający ciągle wpływ Chrześcijańskich Związków na masy robotnicze.**

Po wysłuchaniu nabożeństwa udano się wspaniałym pochodem do Domu Ludowego, gdzie prezes zarządu głównego, radny Pawlak zagaił zjazd. **Przewodniczył poseł Franc. Urbański.** Po wysłaniu depeszy do rady naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji przystąpiono do **sprawozdań.** Przemawiali pp.: prezes Pawlak, skarbnik Bosiński i prof. Wojakowski, sekretarz generalny Mruk zaś wygłosił **obszerny referat na temat położenia w przemyśle włókienniczym. Dyskusja była żywa i rzeczowa.** Ustępującemu zarządowi udzielono pokwitowania, a po wysłuchaniu niezwykle zajmującego **referatu posła Urbańskiego,** który rozwodził się nad sytuacją gospodarczą w kraju i konjunkturą w przemyśle, uchwalono szereg **rezolucyj.**

Wybory do władz organizacyjnych dały wynik następujący: prezes — radny Cyrański, wiceprezes — radny Pawlak, skarbnik Kieszkowski, sekretarz zarządu prof. Wojakowski, członkowie: Kluszczyński (Zawiercie), Biel (Częstochowa), Dąbrowski (Łódź), Kamiński (Pabjanice), Niedzwiecki (Łódź), oraz sekretarz generalny Stanisław Mruk.

Z **rezolucyj** uchwalonych na walnym zjeździe w Łodzi, interesują nas szczególnie następujące:

„Walny zjazd zwraca uwagę rządu na **sytuację, jaka się wytworzyła w przemyśle włókienniczym.** Redukcje dni pracy w przemyśle, dochodzące do 2—3 dni w tygodniu i dość częste zamykanie fabryk, powodują **nędzę okropną,** która się wkradła w szeregi robotnicze. Zjazd z ubolewaniem stwierdza, że dotychczasowe usiłowania rządu, w kierunku zażegnania kryzysu w przemyśle włókienniczym, okazały się **niewystarczającemi** i dlatego należy dążyć do wyjaśnienia sytuacji drogą ustalenia wytycznych, jakiemi rząd ma się kierować przy rozwiązywaniu tego zagadnienia. Ścisły współudział przedstawicieli związków zawodowych zapewni rządowi pomoc i dopomoże do ujęcia tego zagadnienia **w świetle właściwem".**

„Z powodu wycofania przez rząd projektów ustaw o ubezpieczeniach społecznych, zjazd zwraca się do rządu z apelem o natychmiastowe wprowadzenie w życie **ubezpieczenia na wypadek starości i niezdolności do pracy.** Zjazd domaga się od klubu parlamentarnego Chrześcijańskiej Demokracji uchwalenia wymienionych ustaw w drodze parlamentarnej. Zjazd wyraża **podziękowanie klubowi Chrześcijańskiej Demokracji** za inicjatywę i dotychczasowe usiłowania, zmierzające do wydania ustaw o ubezpieczeniu na wypadek starości, niezdolności i nieszczęśliwych wypadków".

„Zjazd stwierdza, iż **instytucja delegatów fabrycznych** nie została dotąd ujęta w ramy właściwe i nie znalazła zrozumienia zarówno u czynników rządowych, jak i samych przemysłowców, którzy w większości swej nie umieją należycie ocenić ważnego znaczenia tej instytucji. Temu właśnie przypisać należy, że **elementy burzliwe dochodzą do głosu,** natomiast delegaci, wyznaczeni przez legalnie działające związki są ignorowani i wydalani przez przemysłowców. Dlatego zjazd domaga się uznania delegatów fabrycznych, objęcia ich umową zbiorową i zagwarantowania im **nieusuwalności i wolności w spełnianiu obowiązków,** włożonych nań przez robotników i związki zawodowe".

„Zjazd **dziękuje** zarządowi głównemu Chrz. Zjedn. Zaw. R. P. z siedzibą w Warszawie, w osobach prezesa posła Fr. Urbańskiego i sekretarza generalnego J. Kosmaczewskiego, za inicjatywę w kierunku **zcentralizowania i zunifikowania chrześcijańskiego ruchu zawodowego w Polsce".**

„Zjazd prosi władze Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Rzeczyposopiltej Polskiej z siedzibą w Warszawie o **poparcie powyższych wniosków i rezolucyj** u czynników decydujących".

Zjazd delegatów kół Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji na woj. poznańskie odbędzie się dnia 30 czerwca br.

Szanowne Zarządy okręgowe, powiatowe oraz Zarządy kół, prosimy o wybór delegatów na powyższy zjazd.

Legitymacje dla delegatów prześle Sekretarjat Wojewódzki w bież. tygodniu.

— W opilnym stanie. Niejaki Władysław W. w stanie mocno podchmielonym wszczął w nocy z 14 na 15 bm. przy ulicy Bernardyńskiej awanturę z przechodniami, a następnie bójkę, w której sam porządnie oberwał. Zawlókł się potem do ogrodu b. szpitala wojskowego przy ulicy Jagiellońskiej, gdzie padł nieprzytomny. W takim stanie znalazła go w nocy żandarmerja wojskowa, która w przypuszczeniu, że chodzi tu o jakiś nieszczęśliwy wypadek zawezwała pogotowie ratunkowe i lekarza. Po stwierdzeniu przez lekarza, że ma się tu do czynienia z pijakiem, który skutkiem nadmiaru alkoholu stracił przytomność, odwieziono pijaka do aresztów policyjnych.

— Amator pocałunków. Dn. 14 bm. w godzinach wieczorowych 23-letni Maksymiljan F. będąc w stanie podchmielonym pochwycił na ulicy Trzeciego Maja pewną przechodzącą panią i począł ją obcałowywać. Na krzyk atakowanej pani, zbiegli się przechodnie i sprawili pijakowi porządne smary, a w dodatku policja odstawiła go do aresztów.

— Nowa ofiara śruby podatkowej. W ub. sobotę zamknięty został miejscowy oddział Instytutu Literackiego **„Lektor"**, ul. Gdańska, za zaległości podatkowe w lwowskiej Izbie Skarbowej. Mamy nadzieję, że sprawa ta się wkrótce wyjaśni i czytelnia ponownie będzie czynna.

— Strzelanie bojowe. Szkoła Podchorążych dla Podoficerów przeprowadzać będzie dnia 24. VI. b. r. na strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strzelanie bojowe. Drogi zabezpieczone będą przez posterunki wojskowe.

Do wszystkich członkiń Żeńskiego Sokoła!

Druhny niećwiczące „Sokoła Żeńskiego" chcące brać udział w zlocie Wszechsłowiańskim i korzystać z wspólnych kwater, niech zgłoszą się w sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2, gdzie wpłacać należy 6,— zł na kartę zlotową i uiścić się z podatku zlotowego w kwocie 2,— zł.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 14. 6. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	25,75—26,75
Pszenica nowa	44,00—45,00
Jęczmień przemiałowy	27,50—28,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	26,50—27,50
Mąka żytnia 70 proc.	40,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	65,00—69,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	20,00—21,00
Otręby pszenne	22,00—23,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 14 czerwca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—54,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	92,00—94,25
5% Pożyczka premjowa serja II	74,00—00,00
Bank Polski I. em.	167.00—000.00
Dr. Roman May I em.	102,00—000,00
„Unja" (dawniej Vetzki) I em.	152,00—000,00

Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 14 czerwca

Papiery Państwowe i obligacje

5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	071,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00
4-proc. poż. inwest.	000,00	104,00	103,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—167,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00.00
Starachowice	00,00— 26.00
Firley	00,00— 45,00
W. T. Węgla	000,00—070,00
Lilpop	30,00— 31,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—080,00
Parowozy	00,00— 23,00
Zieleniewski	000,00—110,00

Bank Polski płacił dnia 17 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,86—8,85
funty szterlingów	43,06
franki szwajcarskie	170,83
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,78
guldeny gdańskie	172,10
szylingi austrjackie	124,73
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,28

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Nowo
otwarta Warszawska pracownia wykwintnego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I ptr., Baczewski. 13378

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje najpredzej „Rower" Gdańska 41. 8713

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
1 morgowe z dwoma budynkami sprzedam. Nakielska 30/31. (15597

Zagrodę
moją w Sławsku Małem, $2\frac{1}{2}$ klm. od miasta pow. Strzelna wojew.Poznańskie, składającą się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego i 0,56,40 ha ogrodu sprzedam z wolnej ręki, cena podług ugody. Zgł. przyjmuje Władysław Gendera, Tczew, Hallera 22, (Pomorze). (15872

Gospodarstwo
30 mg., prywatne, pszen.-żytniej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, zabudowania masywne, w kościelnej wsi zaraz na sprzedaż. Cena według ugody. Andrzej Kempiński, Wąwelno pow. wyrzyski. (15885

Majątki (15929
150 do 400 mórg przy wpłacie 65—160 tys. zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz,Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej.

Sprzedam
dom z powodu wyjazdu. Grunwaldzka 68. (15876

Oberża (15877
w dobrem położeniu nad główną szosą, do tego 20 mórg ziemi zaraz na sprzedaż. Gotówki potrzeba 20 tys. zł, reszta ceny kupna pozostaje 20 lat. Józef Socha, Wierzchucinek pow. Bydgoszcz.

Okazyjnie
sprzedam na rasorach bryczkę, konia 5 lat, psa wilka i maszynę rymarską Singera. Koronowo, Kościuszki 20. (8721

Hurtownia
piwa, fabryka wód mineralnych, w biegu sprzedam lub przyjmę wspólnika. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „5.000". (8733

Hotel
z rąk niemieckich, wspaniały gmach, pierwszorzędny interes dla Polaka, z pełną koncesją, bardzo dochodowy, w mieście powiatowem na sprzedaż. Cena 95.000 wpłaty najmniej 50.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar", Poznań, Skarbowa 17. 14872

Kamieniczka
2 składy 25 tys. zł, połowa wpłaty, kamieniczka 3 ptr. 28 tys. zł, dochód miesięczny 400 zł, kamienica z ogrodem z składem 35 tys. jak wiele innych polecea biuro „Pogoń", ul. Dworcowa 80.

W Świeciu
n/Wisłą, miasto powiatowe na Pomorzu, jest dom dwupiętrowy w najlepszem położeniu przy rynku, w którym znajduje się skład bławatów i kolonjalny, z powodu przejęcia innego majątku okazyjnie zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. w Nakle, pod „Korzystnie". 15711

Okazja!
Skład obuwia, dobrze zaprowadzony, wolne mieszkanie zaraz tanio na sprzedaż. Wiad. Bydgoszcz, Pomorska 28, skład obuwia. (8615

Cukiernia
i kawiarnia pięknie urządzona, jedyna w mieście, około 10.000 mieszkańców zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Cukiernia", 14816

Dom
dochodowy w dobrym stanie sprzedam, warunki korzystne, położenie pierwszorzędne. Dochód roczny 8,000 zł. Oferty Dzien. Bydg. Toruń, pod „D. K.", 14914

Baczność!
Sprzedam dom w najlepszym porządku, 5 pokoi wolne. Koronowo, Cmentarna 7. (15834

Okazja!
Sypialka, jadalka brzozowa i biurko sprzeda Czerwińska, Św. Jańska 16. 8727

Dobra
kolonjalka korzystnie na sprzedaż. Wiad. w Dzien. Bydg. (15903

Kolonjalka
zaraz na sprzedaż. Wiad. w filji Dz. Bydg. (8737

Wózki
używ. 2 i $1\frac{1}{2}$ ctr. oraz do sieczki tanio na sprzedaż. Wileńska 8. Telefon 397. 15893

Okazja!
Sprzedam zaraz używany, w dobrym stanie aparat fotograficzny, wielkości 18×24 cm. Cena 200 zł. St.Butowski, Gołubie pocz. Szymbark (Pom.) (15693

Parowa
młocarnia „Marschal" 60×24 wbardzo dobr. stanie, wymagająca małego remontu z powodu innego przedsiębiorstwa korzystnie na sprzedaż. Cena 4.300 zł. Elwira Koralewska. Nowe-Grodziczno, poczta Montowo, pow. Lubawa. 15870

Frezarka
z rozdzielaczem (Teilkopf) uniwersalna, prawie nowa, tanio na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Frezarka". 8718

Patefon
i pierze sprzedaję. Ulica Długa 35, II ptr. (15906

Pianino
bardzo mało używane, modne, zagraniczne sprzedam tanio. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. 8741

Kuchnie
suche drzewo tanio. Sowińskiego 2. 8744

Kompletna
sypialka sosnowa tanio na sprzedaż. Warszawska 14, II ptr. lewo. 8740

Płyty
chodnikowe każdej ilości sprzeda Wojciechowski, Chocimska 17. (8722

Psa
ostrego łańcuchowego kupię. Długa 53, skład kolonjalny. 15886

KUPNA

Jamnik
(pies) nie starszy jak 4 lata, pokojowy i bardzo czujny poszukuję celem kupna. M. Kriese, Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9. 15717

Silnik
elektryczny (elektromotor) 110 volt $3\frac{1}{2}$—4 k. m. poszukuję celem kupna. Willi Gannott, Toruńska nr. 54, tel. 1813. (8589

POSADY WOLNE

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuję. Rode, Bocianowo 24. (15902

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 14333

Przedstawiciell
rejonowych branży technicznej łóżyek kulkowych obrabiarek i branży elektrotechnicznej poszukuje generalny reprezentant inż. Hipolit Kamioner, Warszawa, Wilcza 24a. (15921

Samodzielną
egzystencję bez kapitału, proponuje poważne przedsiębiorstwo inteligentnym i energicznym panom. Rodzaj zajęcia: wykwintna akwizycja. Zarobek miesięczny przeciętnie 600 do 800 zł. Stałe poparcie z strony firmy zapewnione. Zgł. przyjmuje pan inspektor Monka od 11—1 i od 4—6 w Bydgoszczy, Dworcowa 59. (15894

200 zł — zarobisz
i więcej pisząc najróżnorodniejsze artykuły z życia codziennego, lub propagując nasze pismo, redagowane przez naszych Czytelników—abonentów jedyne tego rodzaju. Cena egzemplarza 90 gr. Agencja Czasopism Łódź, Skrytka Pocztowa 428. 15910

Poszukuje
zaraz młodej siły biurowej z lepszej rodziny. Takowa musi być biegła w polskim i niemieckim słowie i piśmie oraz pisanie na maszynie. Osobiste zgłoszenia pożądane. „Polonia" Bydgoszcz. Dworcowa 17, tel. nr. 698. (15923

Poszukuję
starszego czeladnika rzeźnickiego oraz uczciwą starszą dziewczynę, umiejącą dobrze gotować i której zależy na stałej posadzie, może się zaraz zgłosić. — A. Paszottowa, Wąbrzeźno, ul. Hallera 6. 14555

Murarzy
i tynkarzy poszukuje przedsiębiorstwo budowlane M. Rutkowski, Bydgoszcz, ulica Gdańska 44. 8717

Czeladnik
kowalski potrzebny zaraz. Gdańska 69. (15924

Pomocników
krawieckich na wszelką pracę poszukuję. Mazurska nr. 1, Pl. Poznański. (15925

Poszukuję
zaraz lub później pomocnika dekarskiego, znającego się dobrze na krzeniu dachówki i łupka. A. Hein, Kartuzy, mistrz dekarski. (15681

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz lub od 1.7. Pomorska 57. (8735

Prasowaczki
sztywnej bielizny, zawodowe, ze świadectwami, dobrze płatne, pozamiejscowe z utrzymaniem potrzebne. Oferty pod „Prasowaczka" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (8739

Potrzebuję (15688
zaraz lub od 1 lipca 1929 ucznia do składu kolon., żelaza i restauracji. Kowalik, Gąsawa, p. Żnin.

Służąca
potrzebna do wszelkiej pracy domowej. Walczak, Gdańska 111. 15709

Ucznia
do mechaniki z dobrem świadectwem szkolnem poszukuję. Poznańska 6. 15888

Chłopiec
bo posyłek, czysty, syn uczciwych rodziców potrzebny zaraz. Musiał, Długa 52.

Krawcowa
pierwszorzędna na wyjazd do Sopot potrzebna. Cieszkowskiego 21, parter lewo. 8736

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny. Formanowski, Mostowa 6. 15881

Chłopca
w wieku od 14—16 lat do paszenia bydła przyjmę zaraz lub od 1. 7. 29. Wynagrodzenie według ugody. P. Krakowski, Wąwelno, pow. wyrzyski. 8612

Posługaczka
potrzebna. Racławicka 23 ptr. (15891

Dziewczę
do dziecka potrzebne. Dworcowa 31a, ptr. prawo. 8729

Służąca
do dziecka potrzebna. Czerwińska, Św. Jańska 16. 8726

Potrzebna
zaraz kucharka do wszelkich prac domowych. Gdańska 31, III ptr. (15890

Uczennica
do składu rzeźnickiego może się zgłosić. R. Pokora, ul. Długa 14. 15878

Chłopak (15896
do pracy od 15 lat potrzebny. Suchomski, Pod Blankami 18 w podwórzu.

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Ul. Jezuicka 17. (15887

Służąca-kucharka
umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami potrzebna do dwuch osób od 1 lipca. „Bazar Bydgoski", Długa 26 od 4—6. 15880

Młodsza
dziewczyna na popołud. potrzebna zaraz. Tojka, Podgórna 1. 15909

Uczciwy
chłopiec do posyłek od 15 lat może się zgłosić. Grunwaldzka 124, skład. 15930

POSADY POSZUKUJĄ

Przedstawicielstwo
lub podróżowanie na artykuły kolonjalno-zbożowe przyjmie fachowiec, mający stosunki na rynku miejscowym. Of. pod „Zaprowadzony" do Dzien. Bydg. (15441

Poszukuję
posady jako szofer z dobremi świadectwami, lecz nie na taksówce. Zgł. pod „Szofer D" do Dz. Bydg. 15602

Frebianka
z językiem polskim i niemieckim i dobremi świadectwami poszukuje posady na wieś. Informacji udziela Śniadeckich 31, I p. prawo, od 2-4, tel. 1004 dla „A. M.". 8720

Inteligentna
młoda osoba poszukuje posady, skończyła kursa ogrodnicze, może się podjąć samodzielnego prowadzenia domu, w czem ma wieloletnią praktykę. Of. do Dzien. Bydg. pod „T. W. K." (15696

Absolwent
szkoły handl., znający się na fachowem prowadzeniu księgowości ameryk. i włosk., Wielkopolanin i emerytowany urzędnik, znaj. język polski i niem., sumienny w swych obowiązkach poszukuje od 1 lipca b. r. posady w przedsięb. przem. lub handl. wzgl. na majątku. Zgł. pod „Sumienny" do Dz. Bydg. (15874

Młode
dziewczę 15 lat wstąpi jako uczennica do lepszego zakładu fryzjerskiego. Of. pod „M. M. 100" do Dz. Bydg. 15869

Z kaucją
500 zł szukam jakiekolwiekbądź zajęcie. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. B. K.". 15873

Panienka
z lepszej rodziny, z dobremi świadectwami, zna dobrze kuchnię warszawską poszukuje jakiejkolwiek posady lub do dzieci, tylko w mieście Bydgoszczy. Łask. oferty proszę złożyć u p. Balcerkiewicz, nr. Chrobrego nr. 15. 8731

Pomocnik
kupiecki, branży kolon.-restauracyjnej z dobremi świadectwami, 4 kl. gimn. poszukuje posady zaraz luq 1 lipca. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Kupiec". (15928

Kierownik (15875
biura adwokacko-notarjalnego poszukuje posady, ew. w pryw. przedsiębiorstwie do prowadzenia oddziału sądowego, władam językiem polskim i niemieckim. Zgłosz. pod „Z. C. 200" do Dz. Bydg.

Służąca
z gotowaniem, posiadająca dobre świadectwa poszukuje stałej posady zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dobre". 15882

Dwie
przyjezdne panienki poszukują posady w charakterze bufetowej, kelnerki lub pokojowej, najchętniej wpensjonacie.Może być na wyjazd. Zgłosz. upr. pod „Przyjezdne" Gońiec Dworcowa 52. (15907

DZIERŻAWY

Dzierżawa
340 mórg dobrej średniej ziemi, inw. żywy i martwy kompletny, z powodu wyjazdu natychmiast wydzierżawię. Objęcie 28 tys. zł, również inne poleca biuro „Pogoń", Dworcowa nr. 80.

Wydzierżawię
tanio skład kolonjalny z towarami i ogrodem. Zgł. księgarnia Masłowski, Sołec Kujawski. (15468

Poszukuję
ubikacji na mały warsztat stolarski. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Warsztat 100". 15892

MIESZKANIA

Poszukuję
skromnego mieszkania 1-2 pok. z kuchnią. Prócz czynszu miesięcznego wykonam wszelkie podwórzowe i inne prace. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „A. G". 8719

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią umebl. zaraz do wynajęcia na 3 miesiące tylko solidnym. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. 25904

POKOJE

Nieumeblowany
pokój z osobnem wejściem poszukuję zaraz. „Bielizna", Plac Teatralny nr. 3. (15664

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia, ul. Szczecińska nr. 4, parter. 15420

Pokój
z pianinem i utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. 15490

Pokój
umebl. czysty w dobrym domu, elektr., łazienka zaraz do wynajęcia. Gdańska 52, I piętro lewo. 8603

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Pomorska 22-23, II ptr. prawo. (8742

Dobrze
umebl. pokój do wynajęcia. Cieszkowskiego 21, parter. 8728

Pokój
do wynajęcia dla 2 panów z osobnem wejściem. Śniadeckich 5, II ptr. pr. (15889

Pokój
umebl. z osobnem wejściem dla poważnego pana zaraz do wynajęcia. Św. Trójcy nr. 10. Reisner. 15883

Młodszego (8730
pana na wspólny pokój poszukuję. — Cieszkowskiego 14, II ptr. prawo.

Pokój
mały umebl. zaraz do wynajęcia. Poznańska 29, II ptr. prawo. 15898

Pokój
umeblowany dla panienki jest do wynajęcia. Sieroca nr. 10. 15884

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia dla lepszego pana. Cieszkowskiego 7, I ptr. 8732

Pokój
umeblowany do wynajęcia zaraz. Kanałowa 3, II ptr. lewo. (15879

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Jasna nr. 22, parter lewo. (15905

Pokój
frontowy umebl. zaraz do wynajęcia. Mazowiecka nr. 39, I pr. (8742

2 pokoi
umeblowanych poszukuje bezdzietne małżeństwo zaraz lub od lipca ewtl. z używaniem kuchni,balkon w pobliżu drzew. Oferty pod „Zaraz" do filji Dz. Bydg. (8724

Pokój
dla panów do wynajęcia. Henryka Dietza 11, II ptr. 15895

Pokój
dla 1—2 panów do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 12/13, II prawo. 8734

Pokój
osobne wejście do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, 1 p. lewo. (8738

RÓŻNE

Rubinkowo
dwór pod Toruniem przyjmuje letników. Okolica sucha, kuchnia warszawska. Adres Toruń Iskrzynka pocztowa 33. 15354

Uczenica
z 7 kl. niem. gimn. z dobrej niemieckiej rodziny, poszukuje na miesiące: lipiec i sierpień domu polskiego, najchętniej w majątku, gdzie mogłaby mieć stałą konwersację języka polskiego. Należytość za utrzymanie według umowy. Zgłoszenia do: Krüger, Gdańska nr. 52, Bydgoszcz. 8557

Głuchota uleczalna!
Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie Eufonja, Liszki, koło Krakowa. 26846

Spólnika
do auto warsztatu, garaży, centrum miasta, maszynami narzędziami zapędem elektr. lub pożyczy 2—3 tys. zł, zabezpieczenie gotówki warsztatem i stała posada. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Spieszne". (8725

Zgubione
papiery wojskowe unieważniam. Andrzej Walczak. (15811

Zgubiono
dnia 12. 6. 1929 r. obrączkę złotą ślubną z datą 20. 2. 1924 i literami M. B. P. Uczciwego znalazcę proszę o złożenie w Dz. Bydg. za wynagrodzeniem. (8529

Skradzione
papiery wojskowe unieważniam. Grzegosz Zawitowski, Długosza 12. (8625

Zaginął
czerwony gołąb sztajger. Oddać z wynagrodzeniem. Bielicka 8. (15897

Skradziony
weksel na nazwisko Maks Weber, Lipniki pow. Bydgoszcz wystawiony 15. VI. pł. 15. XI. na zł 200 unieważniam. Maks Weber, Lipniki. (15934

Zgubiono
jeden kapelusz damski w drodze z Opławca do Bydgoszczy. Proszę oddać w redakcji Dzien. Bydg. (15901

MATRYMONJALNE

Wdowiec
około lat 48, inżynier, na poważnem stanowisku z braku znajomości szuka odpowiedniej przyjaciółki życia. Poważniejszy posag, nieruchomość lub przedsiębiorstwo dla wspólnego dobra niezaszkodziłoby. Łask. zgłoszenia tylko z podobizną pod „Współpraca" do filji Dz. Bydg. (8723

Sprzedaż przymusowa.

W środę dnia 19 czerwca w połud. o godz. 12 sprzedam przy **ul. Kościuszki 58, II ptr. lewo** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę

bufet i kredens dębowy.

15926) **Kozłowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

W dniu 18 bm. o godz. 4-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w f-mie **„Hartwig" przy ul. Dworcowoj**

66 par trzewików damskich, dziecięcych i sportowych
13 par trzewików damskich wysokich,
5 par cholewek damskich,
5 par laczków filcowych i inne drobne części.

15916) **Joachimowski,** kom. sądowy.

W dniu 18 bm. o godz. 2 po poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy **ul. Hetmańskiej 25,**

różne tow. kolonjalne

15914) **Joachimowski,** kom. sądowy.

W dniu 18 bm. o godz. 6-tej po poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą **w Myślęcinku**

samochód ciężarowy P. Z. 12062.

15915) **Joachimowski,** kom. sądowy.

Dnia dzisiejszego, 17 o godz. 4-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy **ul. Kwiatowej 14**

nową karjolkę.

15913) **Joachimowski,** kom. sądowy.

W małem mieście na Pomorzu jest **na sprzedaż**

DOM MIESZKALNY

w rynku, jednopiętrowy, w bardzo dobrym stanie, nadający się na różne cele. Pośrednicy mogą się również zgłaszać. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pomorze". (15917

Heblarkę

(Dickten), kompletną, dobrze utrzymaną

poszukuję celem kupna.

Dokładne oferty z ceną oraz opisem uprasza

Rich. Strube, budowniczy

Neumünsterberg, W. M. Gdańsk.

15918)

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza

konkurs na przedsiębiorstwo dowozowe

w stacji Szubin. Reflektanci zechcą złożyć ostemplowane podania pod adresem **Dyrekcji Kolei Państwowych Wydział VI. w Poznaniu** do dnia **30-go czerwca 1929 r.** (15922

Wydzierżawienie

trawy.

Trawy z łąk **Cukrowni Nakło w Rudkach,** wydzierżawione będą przez licytację we **wtorek, 18 czerwca 1929 r.** o godzinie 10 przed południem.

Zbiórka o godz $^{3}/_{4}$10 przed kantorem cukrowni.

15218) **Cukrownia Nakło Tow. Akc.**

Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie

sprzeda

18.000 m³ dłużyc sosnowych

grubości 21—30 cm. 15.000 m³ i 31—40 cm. 3.000 m³ na stacji kolejowej Warząchewka koło Włocławka.

Oferty z podaniem ceny jednostkowej loco stacja załadowania lub loco wagon st. załadowania składać należy najpóźniej do dnia **24 czerwca br.** godziny 12-ej.

Drewno do obejrzenia w każdym czasie na składzie przy stacji Warząchewka. Informacje w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, Senatorska 29, w godzinach urzędowych. Telefon 94-38.

Kredyt za odpowiedniem zabezpieczeniem. (15911

Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie.

Wydzierżawienie trawy!

W poniedziałek, dnia 24 czerwca o godz. 4 po poł. w oberży p. **Beutler'a w Zielonczynie** stacja Strzelewo wydzierżawiać będę **tylko za gotówkę** najwięcej dającemu ca. 60 mórg strzelewskich łąk pod nr. 25, 26 i 27 należących do majątku Kamieniec w parcelach 2 morgowych. (15854

Izydor Wojtanowski, Kamieniec
poczta Strzelewo powiat bydgoski.

W mieście Mroczy powiatu wyrzyskiego wakuje posada

burmistrza

z uposażeniem według grupy IX. szczebel a ustawy o uposażeniu urzędników państwowych z dnia 9. 10. 1923 r. plus 20% dodatku reprezentacyjnego.

Kandydaci z dłuższą praktyką w urzędach samorządowych lub państwowych z ukończonym wiekiem 30 a nieprzekroczonym 40, złożą swe wnioski z własnoręcznie pisanym życiorysem, świadectwem moralności, odpisami świadectw i podaniem referencji do dnia **30 czerwca rb.** na ręce **przewodniczącego Rady Miejskiej p. Czesława Bielawskiego.** (15356

Młodszego pomocnika

poszukuję od 1 lub 15 lipca. Zgłoszenia z odpisami świadectw oraz podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu przyjmuje **St. Klimek,** handel towarów kolonjalnych i win, **Wąbrzeźno.** (15714



Na raty

miesięcznie

18 zł.

pierwsza wpłata **36 zł.**



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
4201

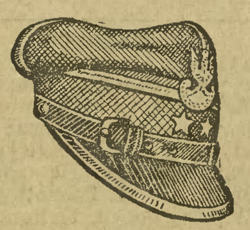
Kantorzystka

dzielna, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi, może się zaraz zgłosić (15933

Bydgoski Dom Towarowy
Gdańska 10/12.

TAPETY

Pomorska 8. 55630



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca

H. Bunn i Syn
Bydgoszcz 6316
ul. Gdańska nr. 153.
Wysyłka pozamiejscowa.

Skład skór

poszukuje dzielnego młodego 15919

człowieka

władającego polskim i niemieckim językiem jako sprzedawacę i do odwiedzania klienteli na Poznańskie i Pomorze. Of. z podaniem dotychczasowego zajęcia i pretensji do Dz. Bydg. pod „15919.

Kucharka

lub **wyręczycielka** pani domu, umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz lub od 1. 7. Zgłosz. z podaniem pretensji i odpisem świadectw przyjmuje

Kawiarnia Warszawska
Puck (Pomorze).
15927

Ubikacje fabryczne

ca. 100—150 mkw. na dzierżawę poszukiwane. Oferty prosimy skierować do Dz. Bydg. pod „K". (15707

Słodziny

oddaje 15931

Browar Braci Brauer
Zbożowy Rynek 8.

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22 23. (16018

Frezownica

gwintów

do 30 m/m celem kupna poszukiwana. Of. prosimy skierować pod „H" do Dzien. Bydg. (15708

Przeszło 20 tysięcy osób

wygrało już w mojej kolekturze większe i mniejsze sumy pieniężne. **Losy do drugiej klasy Lot. Państw. po 20 zł i 35 gr. porto,** wysyłam jeszcze po nadesłaniu gotówki. Do trzech dalszych klas dopłaca się po 10 zł. Następnie wysyłam też losy do **Państw. Loterji pieniężnej dobroczynnej po 8 zł** lub połowę 4 zł. I w tej Loterji wygrało już dużo o ób po **30 000, 15 000 i wiele innych mniejszych.** 15844

A. Kędziora
Najszczęśliwsza kolektura
w Poznaniu, Sieroca 5-6.

W podróży

w hotelach, oberżach, pensjonatach, czytelniach i księgarniach dworcowych

żądać należy wszędzie

DZIENNIK BYDGOSKI

BIELIZNĘ PRAĆ WYŁĄCZNIE W ROZTWORZE RINSO – ŁAGODNYM, AKTYWNYM, NIEZAWODNYM.



RINSO nietylko zastępuje przy praniu mydło zwyczajne ale je przewyższa, bo redukuje pracę ludzką do minimum. Rinso pierze bezkonkurencyjnie . . .

Bielizna staje się bielszą,—Kolory nie ulegają zmianie,—Wełniane i flanelowe "koszulki" nie kurczą się. Przy całej swej aktywności, Rinso nie zawiera szkodliwych "bielących" domieszek, nb. pierze istotnie samo, —tarcie bielizny na balji jest zbytecznem.

RINSO Sprzedawane *wyłącznie* w paczkach— nigdy "na wagę."

DO PRANIA TYLKO

Rinso

RINSO JEST ZAWSZE "NA WYSOKOŚCI ZADANIA" 15531

IR2-026P

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu, Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.